Nr. 251. Czwartek, 4 Listopada 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł koncypistę Namiestnictwa Adolfa Piaseckiego z Gorlic do Dąbrowej, a praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa Józefa Zbyszewskiego z Dąbrowy do Gorlic.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł kancelistów sądowych: Bazylego Bieleckiego z Drohobycza do Stryja, Leopolda Makarewicza z Mikołajowa do Lwowa, Ludwika Józefa Wrońskiego z Jaworowa do Baligrodu, Michała Skulskiego z Rożniatowa do Sanoka, Wojciecha Studzińskiego z Żurawna do Dobromila, Jana Kalinowskiego z Limanowy do Lwowa, Kazimierza Paszkowskiego z Medenic do Jarosławia, Jana Wojcika z Kamionki do Brodów, Jędrzeja Rubinowskiego z Podhajec do Szczerca, Michała Teśluka z Sokala do Gródka, Karola Blahę z Kossowa do Przemyśla, Ludwika Słotarskiego z Buczacza do Lwowa, Jana Horniatkiewicza z Liska do Sambora, Piotra Korola z Łąki do Szczerca, Franciszka Schallera z Bursztyna do Przemyśla, Eustachego Lucyana Thiela z Rawy do Stanisławowa, Aleksandra Antoniego Wolfa z Mikołajowa do Stanisławowa, Hermana Thalera z Zabłotowa do Kołomyi, Daniela Hexla z Żółkwi do Stanowiec, Romana Mrygłodowicza z Kałusza do Brodów, Michała Bubę z Rawy do Sanoka, Leopolda Semmla z Kozowy do Tłumacza, Daniela Hoszowskiego z Mostów do Kulikowa, Władysława Stanisława Brewkę z Birczy do Niżankowic, Apolinarego Andrzejowskiego z Gródka do Winnik, Wilhelma Władysława Nesseltucha z Frysztaku do Winnik, Józefa Baabego z Rożniatowa do Przemyśla, Rafała Leonarda Karatnickiego z Nadwórnej do Stanisławowa, Antoniego Jamroza z Mikuliniec do Tarnopola, Piotra Kościuka z Bełza do Sambora, Berla Bibringa z Kut do Zastawnej, Maryana Kaweckiego z Oleska do Buczacza, Ignacego Janowskiego z Rudek do Sambora, Waleryana Hipolita Reichenberga z Nowegosioła do Liska, Michała Ślusarczuka z Obertyna do Jaworowa, Naftalego Reisera vel Grunseida z Lutowisk do Podwołoczysk, Jana Versajkę z Bursztyna do Rudek, Macieja Sienczaka z Lubaczowa do Podhajec, Azriela Eibel z Brzeżan do Tarnopola, Stefana Picyka z Brzeżan do Przemyśla.

zamianował kancelistami sądowymi: kwieskowanego kancelistę sądowego Bazylego Karpiaka w Śniatynie dla Sokala, Herscha Rosenfelda, podoficera rachunkowego 20 pułku obrony kraj. dla Bełza; Emila Haya, podoficera rachunkowego 18 p. obrony krajowej dla Bursztyna; Natana Schorra, podoficera rachunkowego 15 pułku obrony krajowej dla Zbaraża; Izydora Petersila, podoficera rachunkowego 15 pułku piechoty dla Buczacza; Jana Schischlika, podoficera rachunkowego 13 pułku ułanów dla Tarnopola; Maurycego Hermanna, podoficera rachunkowego 80 pułku piechoty dla Gródka; Gabryela Aleksandra Mygdana, sierżanta 16 pułku obrony krajowej dla Trembowli; Hersza Kupfermanna, rachunkowego podoficera 4 batalionu strzelców dla Stanisławowa; Zygmunta Belemera rachunkowego podoficera 16 pułku obrony krajowej dla Chodorowa; Mojżesza Mandlera wachmistrza żandarmeryi dla Baligrodu; Rudolfa Barautsa rach. podoficera 4 batalionu strzelców dla Drohobycza; Tadeusza Kruszyńskiego rachunkowego podoficora 95 pułku piechoty dla Janowa; Józefa Szumyłowicza rachunkowego podoficera 89 pułku piechoty dla Lubaczowa, Franciszka Manza podoficera rachunkowego ·9 pułku piechoty dla Lubaczowa; Władysława Figwera tytularnego wachmistrza żandarmeryi dla Kałusza; Józefa vel Joela Knebla podoficera rachunkowego 38 pułku piechoty dla Turki; Walentego Zielińskiego podoficera rachunkowego 58 pułku piechoty dla Stanisławowa; Karola Friebesa podoficera rachunkowego 80 pułku piechoty dla Stanisławowa; Adolfa Romanowskiego wachmistrza 4 pułku ułanów dla Mielnicy; Filipa Freudmana podoficera rachunkowego 15 pułku piechoty dla Kozowej; Stanisława Skulskiego sierżanta 55 pułku piechoty dla Podhajec; Józefa Bayera wachmistrza żandarmeryi dla Rudek; Michała Podolskiego wachmistrza żandarmeryi dla Kałusza; Władysława Smarzewskiego rachunkowego podoficera 89 pułku piechoty dla Rawy; Feibischa Witzlinga tyt. wachmistrza żandarmeryi dla Kut, Arona Dawida Ornsteina rachunkowego podoficera 6 pułku piechoty dla Niżankowic. Maurycego Fertiga rachunkowego podoficera 30 pułku piechoty dla Żółkwi; Jana Kozakiewicza pensyonowanego wachmistrza żandarmeryi dla Borszczowa; Ludwika Hladnego ogniomistrza 11 pułku artyleryi dla Tyśmieniey, Andrzeja Bigajskiego podoficera rachunkowego 16 pułku obrony krajowej dla Tyśmienicy, Karola Roberta Schebestę wachmistrza żandarmeryi dla Rohatyna; Józefa Podfilipskiego rachunkowego podoficera 19 pułku obrony krajowej dla Glinian; Józefa Tischa podoficera rachunkowego 57 pułku piechoty dla Kossowa; Michała Gałackiego tyt. wachmistrza żandarmeryi dla Delatyna; Samuela Hilarego Türka sierżanta 18 pułku obrony krajowej dla Żurawna, Antoniego Ławrowskiego podoficera rachunkowego 19 pułku obrony krajowej dla Oleska, Albina Kozłowskiego podoficera rachunkowego 55 pułku piechoty dla Kut, Romana Tkaczkiewicza podoficera rachunkowego 20 pułku obrony krajowej dla Zaleszczyk, Wojciecha Proksza rachunkowego podoficera 57 pułku piechoty dla Buczacza; Mojżesza Zwillinga rachunkowego podoficera 9 pułku piechoty dla Skolego; Józefa Hermanna ogniomistrza 11 pułku artyleryi dla Złoczowa; Abę Metha rachunkowego podoficera 57 pułku piechoty dla Podbuża, Eugeniusza Mostowskiego rachunkowego podoficera 57 pułku piechoty dla Borszczowa; Franciszka Adamowskiego wachmistrza 3 pułku ułanów dla Buska; Jakóba Maksymowicza rachunkowego podoficera 20 pułku obrony krajowej dla Kałusza; Gustawa Pawlikowskiego rachunkowego podoficera 2 pułku ułanów dla Zabłotowa; Jana Remiszowskiego rachunkowego podoficera 57 pułku piechoty dla Buska; Tadeusza Tobisa rachunkowego podoficera 57 pułku piechoty dla Zborowa; Eliasza Mazura, rachunkowego podoficera 3 batalionu strzelców, dla Obertyna; Fischla Bernfelda, rachunkowego podoficera 58 pułku piechoty, dla Rożniatowa; Władysława Wesołowskiego, podoficera rachunkowego 19 pułku obrony krajowej, dla Mikołajowa; Dymitra Śliwicza, rachunkowego podoficera 17 pułku obrony krajowej, dla Kałusza; Jana Świtarzowskiego, wachmistrza stadniny wojskowej, dla Buska; Maryana Dąbrowskiego, rachunkowego podoficera 80

---

83)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Usłyszawszy to, Zbyszko zwrócił głowę i kiwnął na nieznajomego, aby się przybliżył.

— Z pod Malborga jesteś? — rzekł — Stamtąd jedziesz?

— Z pod Malborga.

— Ale chyba nie Niemiec, ile że naszą mową dobrze mówisz? Jako cię wołają?

— Niemiec jestem, a wołają mnie Sanderus; waszą mową mówię, gdyż się w Toruniu urodziłem, gdzie wszystek naród tak mówi. Później mieszkałem w Malborgu, ale i tam to samo. Ba! nawet i bracia zakonni waszą mowę rozumieją.

— A dawnoś z Malborga?

— Byłem, panie, w Ziemi Świętej, potem zaś w Konstantynopolu i w Rzymie, skąd przez Francyę wróciłem do Malborga, a z Malborga jechałem na Mazowsze, obwożąc relikwie święte, które pobożni chrześcijanie radzi dla zbawienia duszy kupują.

— Byłżeś w Płocku, czyli też w Warszawie?

— Byłem i tu, i tu. Niech Bóg da zdrowie obum księżnom! Niepróżno księżnę Alexandrę nawet Panowie Pruscy milują, bo to świątobliwa pani — chociaż i księżna Anna Januszowa nie gorsza.

— Widziałeś w Warszawie dwór?

— Nie napotkałem go w Warszawie, jeno w Ciechanowie, gdzie mnie oboje księstwo, jako sługę Bożego, gościnnie przyjęli i hojnie na drogę obdarowali. Ale i ja też zostawiłem im relikwie, które błogosławieństwo Boskie muszą na nich ściągnąć.

Zbyszko chciał zapytać o Danusię, ale naraz zdjęła go jakby pewna nieśmiałość i pewien wstyd, zrozumiał bowiem, że byłoby to samo, co zwierzyć się z miłości przed nieznajomym, gminnego pochodzenia człekiem, który przytem wyglądał podejrzanie i mógł być prostym oszustem. Więc po chwili milczenia spytał:

— Jakież to relikwie po świecie wozisz?

— Wożę i odpusty, i relikwie. które to odpusty są różne: są całkowite, i na pięćset lat, i na trzysta, i na dwieście, i na mniej, tańsze, aby i ubodzy ludzie mogli je nabywać i tym sposobem czyscowe męki sobie skracać. Mam odpusty na przeszłe grzechy i na przyszłe, ale nie myślcie, panie, abym pieniądze, za które je kupują, sobie chował.... Kawałek czarnego chleba i łyk wody — ot co dla mnie — a resztę co zbieram, do Rzymu odwożę, aby się z czasem na nową wyprawę krzyżową zebrało. Jeździ ci wprawdzie po świecie wielu wydrwigroszów, którzy wszystko mają fałszywe: i odpusty, i relikwie, i pieczęcie, i świadectwa — i takich słusznie Ojciec Święty listami ściga, ale mnie przeor sieradzki krzywdę i niesprawiedliwość wyrządził — gdyż moje pieczęcie są prawdziwe. Obejrzycie, panie, wosk i sami powiecie.

— A cóż przeor sieradzki?

— Ach, panie! Bogdajbym niesłusznie mniemał, że heretycką nauką Wiklefa zarażon. Ale. jeśli, jako mi wasz giermek powiedział, jedziecie do Sieradza, tedy mu się wolę nie pokazować, aby go do grzechu i bluźnierstw przeciw świętościom nie przywodzić.

— To się znaczy, niewiele mówiąc, że cię wziął za oszusta i rzezimieszka?

— Żebyż to mnie panie! odpuściłbym mu dla miłości bliźniego, jak zresztą już uczyniłem. ale on przeciw towarom moim świętym pobluźnił, za co, obawiam się wielce, że potępiony zostanie bez ratunku.

— Jakież to masz towary święte?

— Takie, że się i mówić o nich z nakrytą głową nie godzi, ale tym razem, mając gotowe odpusty, daję wam, panie, pozwolenie nie zrzucać kaptura, gdyż wiatr dmie znowu. Kupicie za to odpuścik na popasie, i grzech nie będzie wam policzon. Czego ja nie mam! Mam kopyto osiołka, na którym odbyła się ucieczka do Egiptu, które znalezione było koło piramid. Król Aragoński dawał mi za nie pięćdziesiąt dukatów dobrem złotem. Mam pióro ze skrzydeł archanioła Gabryela, które podczas Zwiastowania uronił: mam dwie głowy przepiórek, zesłanych Izraelitom na puszczy; mam olej, w którym poganie świętego Jana chcieli usmażyć — i szczebel z grabiny, o której się śniło Jakóbowi — i łzy Maryi Egipcyanki, i nieco rdzy z kluczów św. Piotra.... Ale wszystkiego wymienić nie zdołam, dlatego, żem przemarzł, a twój giermek, panie, nie chciał mi dać wina, a powtóre dlatego, że do wieczora bym nie skończył.

— Wielkie są to relikwie, jeśli prawdziwe! — rzekł Zbyszko.

— Jeśli prawdziwe? Weź, panie, kopię z rąk pachołka i nadstaw, bo dyabeł jest w pobliżu, który ci takie myśli poddaje. Trzymaj go, panie, na długość kopii. A nie chceszli nieszczęścia na się sprowadzić, to kup u mnie odpust za ten grzech — inaczej w trzech niedzielach umrze ci ktoś, kogo najwięcej na świecie milujesz.

Zbyszko przeląkł się groźby, gdyż przyszła mu na myśl Danusia, i odrzekł:

— Toć nie ja nie wierzę, jeno przeor Dominikanów w Sieradzu.

— Obejrzycie, panie, sami wosk na pieczęciach; a co do przeora, Bóg wie, zali on jeszcze żyw, albowiem prędka bywa sprawiedliwość Boska.

Lecz gdy przyjechali do Sieradza, pokazało się, że przeor był żyw. Zbyszko udał się nawet do niego, aby dać na dwie msze, z których jedna miała się odprawić na intencyę Maćka, druga na intencyę owych pawich piórouszów, po które Zbyszko jechał. Przeor, jak wielu wówczas w Polsce, był cudzoziemcem, rodem z Cylii, ale przez czterdzieści lat życia w Sieradzu wyuczył się dobrze polskiej mowy i był wielkim nieprzyjacielem Krzyżaków. Zaczem dowiedziawszy się o Zbyszkowem przedsięwzięciu, rzekł:

— Większa ich jeszcze spotka kara Boska, ale i ciebie od tego, coś zamierzył, nie odwodzę, naprzód z tej przyczyny, iżeś zaprzysiągł, a powtóre, że za to, co tu w Sieradzu uczynili, nigdy ich dosyć polska ręka nie przyciśnie.

— Coże uczynili? — zapytał Zbyszko, który rad był wiedzieć o wszystkich nieprawościach krzyżackich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pułku piechoty, dla Delatyna; Józefa Tura, byłego podoficera rachunkowego 19 pułku obrony krajowej, dla Glinian; Karola Nasadnika, ogniomistrza 33 pułku dywizyjnego artyleryi, dla Nadwórnej; Władysława Popiela, rachunkowego podoficera 19 pułku obrony krajowej, dla Sokala; Karola Kunickiego, rachunkowego podoficera 30 pułku piechoty, dla Horodenki; Jakóba Mojżesza Landesberga, podoficera rachunkowego 19 pułku obrony krajowej, dla Czortkowa; Mieczysława Serbeńskiego, podoficera rachunkowego 11 pułku dragonów, dla Kołomyi; Emila Ciepielowskiego, podoficera rachunkowego 57 pułku piechoty, dla Przemyślan; Wiktora Żukowskiego, rachunkowego podoficera 17 pułku obrony krajowej, dla Radziechowa, Józefa Świdzińskiego, wachmistrza 1 pułku ułanów obrony krajowej, dla Kossowa; Michała Rotha, sierżanta powiatowego 20 pułku obrony krajowej, dla Bursztyna; Franciszka Jaśkiewicza podoficera rachunkowego 10 pułku piechoty, dla Czortkowa; Macieja Kiernickiego, podoficera rachunkowego 24 pułku piechoty, dla Kut; Michała Denysa, podoficera rachunkowego 80 pułku piechoty, dla Żółkwi; Włodzimierza Sochackiego wachmistrza 3 pułku trenu dla Żabiego; Kazimierza Baliekiego, podoficera 15 pułku piechoty. dla Nowego Sioła; Jerzego Martyńca, podoficera rachunkowego 5 pułku obrony krajowej, dla Złotego Potoka; Edwarda Bandurskiego, rachunkowego podoficera 19 pułku obrony krajowej, dla Bohorodczan.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 listopada.

Echa jubileuszu króla Oskara szwedzkiego przebrzmiały już, wystawa północna w Stockholmie zamknięta, a nadzieje, jakie tam z tym jubileuszem i z tą wystawą łączono ze względu na zwrot w opinii publicznej w Norwegii i na rezultat norweskich wyborów do storthingu, — zawiodły zupełnie. Nuta ugodowa, patryotyczna, — wiara w rozbudzenie wśród Norwegczyków lojalności dla tronu i dla szwedzkich sprzymierzeńców, — usiłowania, aby przytępić ostrze zatargu prawno-państwowego, nie dopisały. Podczas gdy w Sztokholmie a potem w Chrystyanii z zapałem obchodzono jubileusz królewski, na północy Norwegii równocześnie przeprowadzane wybory dały wynik wprost ujemny dla stronnictwa, dążącego do utrzymania unii ze Szwecyą a nieodświeżania na nowo zaciętych sporów natury prawno-politycznej. Miano nadzieję, że późniejsze wybory, w okolicach i miastach Norwegii bardziej ku południowi wysuniętych, wynagrodzą ubytek kilku pozycyj, straconych w stronie północnej kraju, — tymczasem i tutaj narodowi demokraci norwescy nie tylko zdołali utrzymać dotychczasowe swe mandaty, ale je pomnożyli jeszcze, tak, że już do tego czasu lewica norweska uzyskała 15 nowych mandatów do storthingu a nie straciła żadnego ze swych okręgów dawniejszych. Posiada ona ogółem już 72, prawica zaledwie tylko 18 posłów w nowym storthingu; a ponieważ wybory odbyć się mają jeszcze w 24 okręgach, które dotychczas z wyjątkiem dwóch, wysyłały do Sejmu wyłącznie posłów z obozu prawicy, przeto radykaliści norwescy nie potrzebują się obawiać, aby w dalszych wyborach mogli wiele stracić, a natomiast prawdopodobnie nie jeden jeszcze mandat zdobędą. Prócz tego, w wyborach tych, nawet w okręgach, w których zwyciężyli kandydaci umiarkowanych, większość, jaką kandydaci ci otrzymali, zmniejszyła się ogromnie w porównaniu z poprzednimi wyborami; ze strony demokratycznej natomiast wybrano posłami prawie wyłącznie wybitnie radykalnych posłów, a z wyjątkiem byłego prezesa gabinetu Astrupa, upadli przy wyborach wszyscy ci kandydaci lewicy, którzy dawniej, w krytycznych chwilach zaostrzenia się zatargu prawno-państwowego ze Szwecyą, pragnąc uniknąć groźnych dla unii skandynawskiej komplikacyj, głosowali w storthingu z prawicą. I pod tym względem wypadły wybory norweskie w duchu wybitnie radykalnym.

Tak znacznie jednak wzmocniona przez wybory lewica storthingu, już teraz zdaje się odczuwać ogrom odpowiedzialności, jaką wraz z dojściem do władzy bierze na swe barki; z wielu też stron zapewniają, że lewica na razie przynajmniej nie zamierza w najbliższym peryodzie ustawodawczym storthingu rozognia̧ć na nowo sporu ze Szwecyą, lecz że zadowoli się odrzuceniem projektu stronnictw umiarkowanych, utworzenia wielkiego komitetu dla rewizyi unii a także zajmie się uregulowaniem sprawy czystej flagi norweskiej, bez znaku unii, do czego, wedle konstytucyi norweskiej, w obec trzykrotnych dawniejszych uchwał storthingu nie potrzeba już sankcyi królewskiej. Natomiast zamierza ona przystąpić do rewizyi ordynacyi wyborczej i wprowadzić instytucyę powszechnego głosowania; — ponieważ jednak do tego, jak do każdej rewizyi konstytucyi, potrzeba większości dwóch trzecich głosów, przeto chce ona wytężyć wszystkie swe siły, aby w dalszych wyborach zdobyć jeszcze przynajmniej dwa mandaty.

Jeżeliby zamiary te lewicy norweskiej powiodły się, tem jaskrawiej zarysowałby się kontrast między Norwegią a Szwecyą; do politycznych bowiem antagonizmów przystąpiłyby jeszcze różnice społeczne, a naprzeciw Szwecyi, opartej na ustroju społecznym, noszącym w zapatrywaniach ludności i stosunkach kraju do pewnego stopnia ślady dawniejszego systemu feudalnego, — stałaby Norwegia, opanowana i rządzona przez radykalną demokracyę.

Sprawy parlamentarne.

Jutro odbędzie się posiedzenie Izby posłów dzienne i wieczorne. Na wieczornem toczyć się będą dalsze obrady nad pierwszem czytaniem prowizoryum ugodowego.

W obec najrozmaitszych a bałamutnych wiadomości, jakie w dziennikach podawano o powodach zamknięcia ostatniego posiedzenia Izby posłów, p. Dawid Abrahamowicz, pierwszy wiceprezydent Izby, ogłasza w *Czasie* następujący list z wyjaśnieniem:

„Gdy dziennikarstwo opozycyjne niemieckie zarzuca mi najbrutalniejsze zachowanie się w Izbie; posłów, robiących obstrukcyę, przedstawia jako bohaterów narodowych niemieckich, a sceny wprost karczemne ocenia jako rycerskość — prasa, stojąca po stronie ładu społecznego, broniąca życia konstytucyjnego w Austryi, z niepojętą subjektywnością i surowością sądu omawia każdy krok większości Izbowej, nie szczędząc przytem bezwzględnej krytyki dla tych, których powołano do kierowania obroną przeciw rewolucyi i anarchii parlamentarnej. Przewodnicząc Izbie deputowanych w Wiedniu, gdybym chciał stwierdzać fakta, a przeczyć kłamstwu, którem bałamuconą jest publiczność, zmuszony byłbym urządzić całe biuro redakcyjne dla samych sprostowań i zaprzeczeń.

„Jakoż w nader jedynie wyjątkowych wypadkach podaję sprostowania. Dzieje się to bądź wtedy, gdy szereg kłamstw tendencyjnych ogłoszonym zostaje, lub gdy wiem, że doniesienia nieprawdziwe jedynie błędnej, a bez złej woli informacyi przypisać mam prawo. Ten drugi wypadek zaszedł w telegramach *Czasu* z dnia wczorajszego, w których jako powód zamknięcia 25 godzinnego posiedzenia Izby wiedeńskiej podano moje osobiste znużenie, ba, nawet zdenerwowanie.

„Poczuwam się przeto do obowiązku podać właściwą przyczynę, dlaczego owo dwudziestopięciogodzinne posiedzenie z dwoma przerwami po 10 minut, a jedną 20-minutową, uznałem za konieczne zamknąć.

„Byłem z pewnością zmęczony, bo 37 godzin bez najmniejszego odpoczynku byłem na nogach, a w tym czasie około 18 godzin przewodniczyłem Izbie, w której formalne orgie, napady i wycia ciągle się powtarzały.

„Lecz znużenie moje dalekiem jeszcze było od niemocy. Co się tyczy mego zdenerwowania, podanego również jako powód zamknięcia Izby, to zaprawdę nie umiem odgadnąć, na czem to przypuszczenie oparto, skoro do ostatniej chwili nie widziano mnie zirytowanym.

„Zamknąłem posiedzenie, gdyż już około 12 w południe zameldowano mi urzędownie, że stenografowie pracując bez przerwy od 7 wieczór, nie są już w stanie służby pełnić. Gdyby przeto, lubo w celach czysto obstrukcyjnych podjęte, posiedzenie tajne było nie nastąpiło (które, jak wiadomo, odbywa się bez stenografów, służby etc.) zmuszony już byłbym zamknąć z powodu braku stenograficznej służby posiedzenie Izby o godzinie 1 w południe. Tajnemu przeto posiedzeniu zawdzięczać należy jego utrzymanie do godziny 8 wieczór. Podczas posiedzenia tajnego konferowałem osobiście ze stenografami; po długich naleganiach z mej strony oświadczyli mi, że resztkami sił swoich gotowi są jeszcze trzy do czterech godzin pełnić służbę. Jawne posiedzenie otworzywszy o pół do 6, mogłem więc liczyć na służbę stenograficzną do godziny pół do 9 a względnie do pół do 10. Tymczasem około kwadrans na 8 skończył mówić poseł Jędrzejowicz, którego mowie towarzyszyła burza w Izbie, pukanie i stukanie piekielne, tak, że musiałem posiedzenie przerwać. Po przerwie w najlepszym razie, musiało się jeszcze odbyć dwukrotne imienne głosowanie nad wnioskiem posła Kienemana co do zamknięcia posiedzenia, zabierające około pięć kwadransów czasu, poczem dopiero mógł mówić poseł Luëger, który oświadczył, że wszystko uczyni, by dłużej jak półtory godziny nie mówić, te jednak, jak również spokój w Izbie mieć musi.

„W tych okolicznościach, nie mając na czas konieczny stenografów do dyspozycyi, natomiast nie będąc pewny, czy z powodu nieuniknionych awantur w Izbie nie będę zmuszony przerwać posiedzenia Izby bez przyjętego porządku dziennego, prosta rozwaga mi kazała zamknąć posiedzenie, stawiając na porządku dziennym najbliższego posiedzenia dla obrad wieczornych prowizoryum ugodowe z Węgrami, który też porządek dzienny Izbowy przyjęty został“.

List prof. Mommsena.

Sławny uczony niemiecki, prof. Teodor Mommsen, ogłosił w *Nene freie Presse* list, w którym biorąc gorąco stronę Niemców austryackich, woła między innemi: „Prawo i regulamin są bronią, stosowaną tylko wobec przeciwnika, zdecydowanego szanować prawo i porządek, niedostateczną tam, gdzie istnieje zamiar zgwałcenia prawa i porządku: Przyjaciołom i wrogom na dole i u góry musicie wpoić świadomość, że jak długo trwa prześladowanie, Niemiec austryacki przestaje być... (tu dalsze słowa wypełnia *Neue fr. Presse* kropkami) i opuszcza szeregi obywatelskiej społeczności, o ile to w ogóle jest możliwem“.

A na innem miejscu pisze: „Czeska czaszka nie jest przystępna dla głosu rozsądku, ale na razy i ona jest czuła“. „Apostołowie barbarzyństwa wzięli się w Austryi do roboty, aby dzieło pięćsetletniej pracy niemieckiej pogrzebać w otchłani swej dzikości“. Dzienniki, pisząc o tej „proklamacyi“ sędziwego uczonego, podnoszą, że wyniknęła ona ze złych informacyj o austryackich stosunkach parlamentarnych i politycznych, oraz z uczuć, które nie mają nic wspólnego z nauką i sprawiedliwością dziejową; podnoszą one zarazem, ci, którzy prywatny ten list nader sędziwego uczonego ogłosili, wyrządzili najgorszą przysługę — jemu samemu.

---

9)

SZALONA

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

III.

Ci wszyscy, którzy znali i podziwiali obecnie Jana d'Erquy, nie wiedzieli nic o jego przeszłości; nikt się nie domyślał, przez jakie próby i trudności przechodził on zanim stał się tem, czem był dzisiaj.

Zobaczono go dnia pewnego, zupełnie niespodzianie, w buduarze teatralnym pięknej Laury, gdzie początkowo dość skromne miejsce zajmował i mówiono sobie na ucho, że ten milczący człowiek z głębokiej prowincyi, trochę niezgrabny, mający jedyną zaletę, że wyglądał na młodego Herkulesa, opanował serce fantastycznej bogini, czczonej nieustannie, legendowo prawie kapryśnej, która właśnie w tych czasach odrzuciła względy bogatego bankiera i sławnego męża stanu. Pomimo swego doświadczenia kobiety trzydziestoletniej i teatralnej karyery, zakochała się namiętnie w tym młodzieńcu, spotkanym w zapadłym kącie Bretanii, podczas letniej artystycznej wycieczki z trupą teatralną. W dwa lata potem, wszystko się zmieniło, gdy w skromnym i milczącym młodzieńcu odkrył się nagle autor dramatyczny. Jan d'Erquy uzyskał od razu sytuacyę, przyjaciół i pochlebców; wybór Laury został usprawiedliwiony natychmiast. Przekonano się, że ten nieznajomy posiadał różne zalety; był dobrze urodzony, majętny, o czem nigdy nie wspominał, nie chwaląc się, woląc wybić się na wierzch własną zasługą, pracując bez wytchnienia i usuwając się dobrowolnie aż do chwili, gdy nadszedł dzień tryumfu, tem świetniejszego, że nikt go nie podejrzywał. Po tym tryumfie nikomu na myśl nie przyszło pytać, skąd się wziął Jan d'Erquy; sztuka jego graną była sto razy z rzędu; Jan d'Erquy przedstawiał świetną przyszłość i wszyscy pochlebiali tej przyszłości, kłaniając się nowej gwieździe. A przecież ciekawą była przeszłość tego człowieka, którego talent był tak pełen obserwacyi, pióro pewne, znajomość charakterów tak wielka; nikt by się nie spodziewał, że pierwsza młodość autora przeszła w zapadłej krainie, jak w głębi grobowca, zdala od wszelkich odgłosów ze świata.

Zamek La Ville-Revault, gdzie Jan się urodził, na samej granicy Côtes-du-Nord i Finistère, zdala od miast w dzikiej okolicy lasów, nie mógł się z niczem porównać swoją ponurością, tylko z zamkiem Combourg, w którego ciemnych i ciężkich murach żył inny geniusz bretoński, Chateaubriand. Ale Jan d'Erquy nie posiadał poetyckiej melancholii autora „René“; niezdolny był zatopić się w marzeniach, zaludnić pustkę, która go otaczała, fantastycznem widmami wyobraźni, nie wzdychał do samotności pustyni, tylko do ruchliwego i czynnego życia współczesnego w Paryżu. Zniechęcenie i nuda zaprawiały go raczej do buntu niż do rezygnacyi, a tymczasem matka jego i nauczyciel, stary ksiądz, oboje konserwatyści do szpiku kości, przedstawiali mu, jako przyszłą karyerę życie takie, jakiem żył prapradziad jego, który dał się zabić w walce pod Chêne, lub pradziadek, współzawodnik La Rochejaquelina, Cathelineau i Bouchamps'a, rozstrzelany w Quiberon. O nieboszczyku ojcu nie wspominano mu nigdy. Jan Heroë de La Ville-Revault, hrabia d'Erquy był także w swojej młodości jednym z ostatnich szuanów; ale po uwięzieniu księżnej de Berry, był zniewolony, dla zabicia czasu, nie mając co innego do roboty, polować przez cały długi rok, — upijając się od czasu do czasu z nudów i przyczyniając się do rozmnożenia ludności w swoich wsiach....

Jeżeli hrabina cierpiała nad upadkiem męża, nikt tego nie widział: zazdrość, wstręt, upokorzenia i złe traktowanie, jakiego doznawała, ofiarowała w milczeniu Bogu, który ją doświadczał; pobożność jej surowa zakorzeniła w niej przesadne zasady honoru i prawości, z powodu których dzieci jej cierpieć musiały. Nigdy nie zastanowiła się, że bezczynność, na jaką został skazany jej mąż z powodu upadku panujących nie była pierwszą i prawdziwą przyczyną i jego upadku; nigdy nie pomyślała, że nowe drogi otworzyć się mogły dla wszystkich klas społeczeństwa, ulegających prądowi czasu i postępu. W gruncie rzeczy nie litowała się nad żadną niedolą, bo własne jej, starannie ukrywane cierpienia do tego stopnia ją zahartowały, że stała się zupełnie znieczuloną: życie było męczarnią, i tak być powinno, kresem jego jest niebo.

Chcąc zasłużyć na to niebo, pani d'Erquy praktykowała miłosierdzie na sposób zewnętrzny, rozdając jałmużnę, suknie lub drzewo biednym okolicznym, starając się ich uzbroić przeciw wszelkiej oświacie. Szkoła nie miała większej nieprzyjaciółki nad nią; nauka przedstawiała dla niej przyczynę rewolucyi: jeżeli szlachta poszła pod gilotynę, jeżeli zakonnice zostały wypędzone z klasztorów, jeżeli wyrzekano się Boga, mordowano królów, to dla tego, że ludzie za nadto czytali i myśleli. Nic by jej nie mogło odjąć tego przekonania i nie przypuszczała, że w książkach można znaleźć także obok złych, dobre rzeczy; nie! otworzyć książkę, znaczyło dla niej narazić się na utratę bez powrotu cnoty, wiary, szczęścia w tem życiu i przyszłem. Takie były jej przekonania. Jej dwaj synowie, Jan i Yvon-Marya wychowani zostali jak szlachcice, którzy w każdej chwili mogą być powołani do walczenia pod sztandarem, który nie był już sztandarem ich ojczyzny. Yvon-Marya nie buntował się przeciw takiemu wychowaniu, był to rodzaj centaura, zawsze zadowolony, jeżeli mu pozwolono galopować po całych dniach na koniu, obdarzony żelaznem zdrowiem i spokojną duszą. Matka ożeniła go wcześnie, a on nie sprzeciwiał się temu i przywiązał się z czasem do wybranej towarzyszki życia tak wiernie, jak gdyby sam wybrał ją z własnej woli.

Ten sam los czekał Jana, ale tego wypadało zmusić i złamać, pomimo jego nieokiełznanej natury. Jan jednak przymusu nie znosił. Biedny ksiądz Le Goff był w rozpaczy, podczas gdy jego uczeń, a przyszły autor dramatyczny, urządzał przedstawienia maryonetek, pomiędzy któremi księdzu wyznaczał zawsze najkomiczniejszą rolę i otrzymywał za to ciągłe kary i nagany. Jan domyślał się zawsze wszystkiego, co przed nim ukryć się starano, zadawał pytania, które kompromitowały, wykradał z biblioteki książki najzgubniej działające na umysł.

Matka, której ksiądz prawie codziennie skarżył się na syna, używała surowych środków jak można było najdłużej, ale w końcu przekonawszy się, że to go jeszcze bardziej podnieca, umyśliła przyzwać na pomoc dobroć i wyrozumiałość, w osobie towarzyszki lat dziecinnych Jana, a przytem, najbogatszej panny w okolicy. Nona de Kerlan bywała nieustannie zapraszaną do Ville-Revault i może w końcu Jan byłby uległ jak brat jego, gdyby przeznaczenie jego nie przyszło samo do niego wtedy, gdy się tego najmniej spodziewał i w sposób najbardziej kuszący.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Niemiec.

Z powodu znanego zajścia pomiędzy carem Mikołajem II. a w. ks. badeńskim, dzienniki niemieckie przypominają, że car jest z panującą rodziną badeńską spokrewniony. Wielki książę Michał Mikołajewicz, który był bratem cara Aleksandra II., generalnym marszałkiem polnym, prezesem rossyjskiej rady państwowej, szefem licznych pułków rossyjskich i pruskiego pułku huzarów Schilla nr. 4, pojął za żonę dnia 16 sierpnia 1857 księżniczkę badeńską Cecylię Augustę, rodzoną siostrę panującego podówczas wielkiego księcia badeńskiego, urodzoną dnia 20 września 1839. Księżniczka ta przeszła na prawosławie i zapisaną jest w listach familijnych rodziny carskiej pod imieniem Olgi Feodorówny. Jeden z jej synów, w. ks. Aleksander Michałowicz, ożenił się z Ks nią Aleksandrówną, córką cara Aleksandra III. t. j. siostrą teraźniejszego cara Mikołaja II. Dalej książę Ludwik Wilhelm August, brat panującego w. księcia badeńskiego, pojął 11 lutego 1863 za żonę księżnę Maryę Maksymilianównę z rodziny Romanowów, córkę księcia Maksymiliana Lenchtenberskiego i w. ks. rossyjskiej Maryi Mikołajewny, której ojcem był car Mikołaj I. Owa Marya Mikołajewna przyszła na świat 18 sierpnia 1819 r. a umarła dnia 21 lutego 1876.

Węzły familijne są przeto między dworem rossyjskim a badeńskim dość ściśle. Z tego powodu odwiedził zeszłego roku w. ks. badeński cara w Darmsztadzie i nic dziwnego, że tym razem chciał uczynić to samo. Gdy zaś car wizyty jego nie przyjął i nadto szorstką dał mu odprawę, przeto opinia publiczna zapytuje się, co mogło być tego powodem? Na to zawsze jeszcze nie ma dotychczas należytych wyjaśnień. Kursują tylko różne domysły.

Ciekawy artykuł zamieszcza *Augsb Ztg.* Dziennik ten pisze, że jakkolwiek cesarzowa Wiktorya Augusta nie stara się wpływać na bieg polityki, to jednakże w niektórych przypadkach interesuje się sprawami politycznemi. I tak zajmowały cesarzową bardzo losy ustawy szkolnej. „Nastąpił niespodziewany wypadek, pisze wzmiankowana gazeta. Minęły miesiące od czasu przedłożenia ustawy szkolnej, hr. Zedlitz i hr. Caprivi występowali żywo w jej obronie a publiczność sądziła, że wykonywali oni *regis voluntas*, że zgadzali się z królewskim prądem. Nagle zniknął hr. Zedlitz wraz z projektem. Niebawem pojawiła się pogłoska, że także hr. Caprivi ustąpi. Teraz porzuciła cesarzowa swoją bierną rolę. Napisała do hr. Capriviego, prosiła, aby pozostał, aby cesarza nie opuszczał i kraju nie oddawał na łup niepewnej przyszłości, kiedy właśnie dopiero wzmocnił się stosunek między koroną a pierwszym urzędnikiem Rzeszy i od czasu ustąpienia ks. Bismarcka rzeczy znowu wstąpiły na pewne tory i t. d. Caprivi pozostał. Cesarzowa chciała oszczędzić monarsze trudu wyboru następcy, chciała odjąć mu ciężar nowych kłopotów. Cesarz w tym czasie przesilenia wyjechał do Hubertusstocku, hr. Caprivi udał się tam również i zaniechał zamiaru abdykowania ze stanowiska kanclerza. Dalej pisze *Augsb. Ztg.*, że żona dzisiejszego kanclerza była przeciwną powołaniu ks. Hohenlohego na urząd kanclerza ze względu na jego wiek podeszły i słabe zdrowie i poleciła synowi, aby oznajmił ojcu jej wątpliwości, starając się powstrzymać go od przyjęcia pełnego odpowiedzialności urzędu. Cesarzowa wraz z małżonkiem miała sobie życzyć ks. Hohenlohego Wreszcie cesarzowa podobno spowodowała swego brata ks. Ernesta Günthera do tego, że wypowiedział na zjeździe szlachty znaną sensacyjną mowę, w której żądał, nawiązując do stanowiska „Adelsblattu“, aby w dyskusyach publicznych pomijano osobę cesarza.

Z pod berła rossyjskiego.

(Sprawa wykładu religii. — Kredyty dla duchowieństwa „obcych wyznań“. — Kolonizacya niemiecka. — Długość dnia roboczego. — Niedobór rekrutów. — Wielki sztab generalny).

Kraj pisze: „W roku 1890 car Aleksander III. zatwierdził nowy dla gimnazyów w Królestwie Polskiem rozkład lekcyj, według którego wykład nauki religii i moralności unormowano na dwie godziny tygodniowo w klasach VI., VII. i VIII. Najwyższe to rozporządzenie zastosowano tylko do wykładu religii prawosławnej, a natomiast dla uczniów katolików, na mocy rozporządzenia kuratora okręgu naukowego warszawskiego z dnia 25 sierpnia 1890 pozostawiono na wykład religii tylko po jednej godzinie w trzech klasach wyższych. Ponieważ kurs religii w tych klasach obejmuje wykład obrzędów kościelnych i historyi Kościoła, przejść go więc gruntownie w rozmiarach, przez program wymaganych, jest bardzo trudno. Ze względu więc na ważność przedmiotu, pragnąćby należało, aby na wykłady i katolickiej religii, w myśl rozporządzenia najwyższego, wyznaczono po dwie godziny tygodniowo w wyższych klasach gimnazyalnych“.

Na utrzymanie duchowieństwa „obcych wyznań“ w Rossyi, wyasygnowano na rok przyszły: dla duchowieństwa rzymsko-katolickiego 1,522 tysięcy rubli, protestanckiego 118 tysięcy rubli, ormiańsko-gregoryańskiego 14 tysięcy rubli i mahometańskiego 50 tysięcy rubli.

Ministerstwo spraw wewnętrznych łącznie z ministerstwami wojny i rolnictwa zamierza wkrótce zbadać przyczynę kolonizacyi niemieckiej całego pasa zachodniego Rossyi; główna uwaga ma być przytem zwrócona na przyczyny, sprzyjające emigracyi włościan z kraju zachodniego.

Senat ogłosił przepisy o długości dnia roboczego i rozkładzie godzin pracy w fabrykach i zakładach przemysłowych, oraz instrukcyę udzieloną w tej sprawie inspekcyom fabrycznym.

Russk. Inw. donosi, iż w r. z. okazał się niedobór w porównaniu z r. 1895 rekrutów w liczbie 1874 i tłómaczy ten fakt uchylaniem się żydów od powinności wojskowej; według *Inw.* nie stanęło do poboru żydów w stosunku procentowym do ogółu żydów-popisowych, pięć razy więcej, aniżeli chrześcian.

Rossyjski główny sztab generalny, liczy obecnie w swoim składzie 40 generałów piechoty, 116 generał-poruczników, 92 generał-majorów, 249 pułkowników, 124 podpułkowników, 189 kapitanów, 5 kapitanów sztabowych i 65 osób „do sztabu zaliczonych“, ogółem 750.

Z Włoch.

(Hr. Robilant i trójprzymierze).

Pismo rzymskie, znane z ogłoszenia listu byłego ministra włoskiego spraw zagranicznych, nieżyjącego już dziś generała hr. Robilanta, w sprawie odnowienia trójprzymierza, — *Nuova Antologia*, — ogłasza obecnie znowu pismo deputowanego Capelli, który za rządów hr. Robilanta był podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Capelli stwierdza, że hr. Robilant, wbrew wnioskom, wyciąganym przez część prasy ze wspomnianego jego listu, dążył do zawarcia trójprzymierza, ponieważ uważał za bardzo niebezpieczne, aby Włochy były nieustannie izolowane. Pierwszą myślą hr. Robilanta po objęciu teki spraw zagranicznych było wznowić i uzupełnić trójprzymierze, aby stworzyć gwarancye nietylko dla terytoryalnej nienaruszalności Włoch, lecz także dla ich wielkich interesów zagranicznych. Układy, prowadzone w tajemnicy bardzo ściśłej, trwały kilka miesięcy i doprowadziły do celu. Równocześnie zajmował się hr. Robilant sprawami morskiemi Włoch, dla których samo trójprzymierze nie dawało — jego zdaniem — potrzebnych gwarancyj i opieki. Popierany czynnie przez księcia Bismarcka i inne wpływowe osoby, hr. Robilant pracował nad tem, aby doprowadzić nie do konwencyi lub traktatu z Anglią, ale do zgody i porozumienia obu państw co do utrzymania na morzu Śródziemnem stosunków na podstawie *status quo* i wzajemnej ochrony obustronnych swych praw na tem morzu. Kiedy się wydawało, że plany Robilanta weszły w stadyum możliwości, zawiadomił o tych planach Izbę, a w cztery miesiące po jego ustąpieniu stały się one rzeczywistością. Hrabia Robilant powiedział wówczas do Capellego: „Pozostawiamy Włochy zabezpieczone na zewnątrz i jakby stal opancerzone.“

W liście swym do redaktora *Antologii* twierdzi dalej Capelli: „Trójprzymierze jest poprostu układem przyjacielskim między państwami, z których żadne nie narusza spokoju innego państwa, ale które żądają, aby spokój każdego z nich był także nienaruszonym. Jeżeli obecnie obok trójprzymierza istnieje także dwuprzymierze, sytuacya mimo to się nie zmieniła, a jeżeli ma uledz zmianie, to tylko na lepsze. Na postanowienia trójprzymierza nie mogą wpływać uczucia odmienne od tych, które rozstrzygnęły o jego zawarciu.“

Osservatore Romano w artykule o przymierzu francusko-rossyjskiem pisze: „Ostatnie słowo o tem przymierzu nie zostało jeszcze wypowiedzianem. Jeżeli nie sprzymierzeńcy, to wypowiedzą je same wypadki, które nie ograniczą się, jak mniema Crispi, do rozwiązania lokalnej kwestyi jednej czy dwóch prowincyj. Wypadki te dotyczyć będą całego, brzemiennego losami trójkąta, którego głównemi punktami Rzym, Paryż i Petersburg. Czekajmy na dalsze wypadki, a zobaczymy, jak one uświetnią politykę Leona XIII“.

KRONIKA

Lwów, 3 listopada.

— **P. Minister spraw zagranicznych** hr. Agenor Gołuchowski przybył dzisiaj rano o godzinie 8 z Husiatyna do Lwowa, a pociągiem błyskawicznym udał się bezpośrednio w dalszą drogę do Wiednia.

— **Wybór uzupełniający** czterech członków Rady powiatowej w Wieliczce, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a to wybór jednego członka z grupy gmin wiejskich na dzień 6 grudnia i trzech członków z grupy gmin miejskich na dzień 7 grudnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 4 b. m. wieczorem w sali ratuszowej.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) i ustne kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych rozpoczną się w lwowskiej c. k. Komisyi egzaminacyjnej w dniu 2 grudnia b. r.

— **Obywatelstwo honorowe.** Gmina miasta Liska nadała obywatelstwo honorowe p. Kazimierzowi Krawczyńskiemu, c. k. nadinspektorowi podatkowemu, urzędującemu obecnie w Sanoku, — a poprzednio pełniącemu przez lat czternaście służbę w Lisku.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 6 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem odbędzie się koncert kapeli wojskowej i tombola.

— **Na dom akademicki**, którego budowa proponowaną jest we Lwowie, złożył radny miasta p. Aleksander Bieniecki kwotę 100 zł.

— **Z lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej.** Jednem z zadań pierwszorzędnego znaczenia jest urządzenie całego szeregu popularnych bezpłatnych odczytów dla najszerszych warstw naszego miasta. Akcyę tę wzięło w swoje ręce lwowskie Towarzystwo oświaty ludowej i sprosiło na poniedziałek grono wybitnych i gotowych do pracy obywatelskiej osobistości, by wraz z niemi ułożyć program odczytów. Na zebranie przybyli pp. ks. prof. Fiałek, prof. dr. Finkel, dr. Bronisław Gubrynowicz, dr. Hirschberg, prof. dr. Limbach, dr. E. Romer, Michał Rolle, prof. dr. Sobierański, prof. Siennicki, dr. Staneoki, prof. dr. Twardowski, dr. Konstanty Wojciechowski i prof. dr. Zakrzewski.

Po parugodzinnych wyczerpujących obradach, przyszli obecni do przekonania, że urządzenie systematycznych wykładów ludowych z rozmaitych powodów byłoby jeszcze przedwczesne. Pożądanem jest natomiast, by w ciągu miesięcy zimowych w każdą niedzielę i święto w godzinach popołudniowych urządzać w trzech szkołach ludowych lwowskich równocześnie szereg odczytów popularnych. Do poniedziałku zgłoszono takich odczytów trzydzieści kilka; jedne z nich powtarzane będą kolejno w dwóch, albo trzech szkołach, inne wygłoszone zostaną tylko w jednej z nich. O każdym odczycie zawiadamiane będą cechy lwowskie, oraz Stowarzyszenia rękodzielnicze naszego miasta. Prelekcye zapowiedziane odbywać się będą w szkołach św. Anny, św. Marcina i św. Zofii. W dniu 14go b. m. inauguracyjny odczyt dr. E. Romera o geografii Polski odbędzie się jedynie w szkole św. Anny; dnia 21 b. m. wygłoszone zostaną trzy odczyty o Adamie Mickiewiczu; wreszcie 28 b. m. trzy odczyty o powstaniu listopadowem. — Ogłaszając na razie ogólną tę wzmiankę, dodajemy ze swej strony, że akcya cała na najlepszej znajduje się drodze i niechybnie dobre wyda w przyszłości owoce.

— **Składki na Wawel.** Otwarcie skarbonek ze składkami centowemi na odnowienie Wawelu, odbędzie się u pani Bronisławy Seferowiczowej, małżonki radcy Dworu i naczelnego dyrektora poczt i telegrafów (gmach pocztowy I piętro, wejście od ul. Kopernika), w niedzielę, dnia 7 b. m. popołudniu. Wszyscy, którzy podjęli się zbierania tych składek, zechcą do tego dnia skarbonki swe lub zebrane przez siebie kwoty pod powyższym adresem nadesłać, albo w oznaczonym dniu je przynieść.

— **Z Tow. łyżwiarskiego.** Magazyn p. Mikołaja Ludwiga, przy ul. Akademickiej 3, przeznaczony do wyłącznego przyjmowania wpisów na bieżący sezon łyżwiarski, załatwiać będzie te czynności dla wygody wpisujących się w czasie sezonu zimowego także i w dnie niedzielne i świąteczne od godziny 10—12 przed połud. Do życzenia byłoby, aby pp. członkowie z wzięciem karty sezonowej nie chcieli wyczekiwać aż do ostatniej chwili, kiedy już popyt za kartami jest naraz tak wielki, że pomimo wszelkich wysiłków personalu sklepowego, fizyczna jest niemożebność z należytą sprężystością zadowolić żądania wszystkich zgłaszających się o karty sezonowe.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Stefan Senyk, furman u p. Niewiadomskiego za rogatką Łyczakowską, wiózł dnia wczorajszego wóz naładowany kamieniami. Niedaleko kościoła św. Antoniego zsunął się z siedzenia swego i upadł pomiędzy konie pod wóz, którego koła przeszły mu przez nogi, i tak go pokaleczyły, że musiano go oddać do szpitala.

— **Więzień** Jurko Pańków, zasądzony wyrokiem c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 26 czerwca 1896 za zbrodnię kradzieży na 1½ lat ciężkiego więzienia, zbiegł w dniu 2 b. m. około godziny 7 wieczór z roboty rąbania drzewa przy ulicy św. Mikołaja.

Jest on rodem z Dźwiniacza, powiatu zaleszczyckiego religii rz. kat., żonaty, ojciec dwojga dzieci, liczy 41 lat, wzrostu średniego, silnej budowy ciała, owalnej twarzy, czarnych włosów, ma mierne czoło, czarne brwi, bure oczy, pociągły nos, mierne usta, zęby zdrowe, twarz goloną, mówi po polsku i rusku i wziął z sobą więzienne zimowe ubranie z haliny.

W razie przydybania wyż wspomnianego zbiega, należy odstawić go do najbliższego sądu lub wprost do dyrekcyi Zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie.

△ **Dni zaduszne** są wyjątkowymi dla ruchu kolei elektrycznej, wykazują bowiem co roku najwyższą cyfrę frekwencyi dziennej. W ubiegły poniedziałek przewiozła kolej elektryczna 17.411 osób, zaś we wtorek 15.462 osób a odpowiednio do tego i pobór pieniężny wynosił w pierwszym dniu 1.037 złr. w. a. w drugim zaś 850 złr. w. a.

Cyfry te są dość znaczne, jeżeli się zważy, że zwykła przeciętna frekwencya wynosi około 11.000 osób, zaś pobór pieniężny około 600 zł. w. a. dziennie.

— **Śluby.** Ubiegłej soboty w Warszawie w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek) JE. ks. arcybiskup warszawski Wincenty Chościak-Popiel w licznej asystencyi pobłogosławił związek małżeński p. Bronisława Jackowskiego (syna ś. p. Marcelego i N. z Makomaskich) z księżniczką Michaliną Woroniecką, córką ks. Bolesława i Józefy z Nałęczów.

W Wadowicach Górnych pod Tarnowem, w Galicyi, odbył się obrzęd zaślubin adwokata miejscowego i publicysty, p. Stanisława Kijeńskiego, syna Juliana i Zofii z hr. van der Nootów, z p. Lucyną Jurdzińską.

— **Złote wesele.** Znana i szanowana rodzina warszawska, pp. Ludwika Szwedego i jego małżonki Joanny, z domu Ceresi, obchodziła przed kilku dniami w Warszawie 50-tą rocznicę pożycia małżeńskiego. P. L. Szwede jest osobistością zasłużoną w dziedzinie przemysłu fabrycznego. Syn oficera z czasów Napoleona, od lat młodych poświęcił się garbarstwu, początkowo kształcąc się w swoim fachu za granicą, mianowicie we Francyi i Niemczech, a następnie przeniósłszy się do rodzinnej Warszawy, otworzył tu zakład garbarski do spółki z Temlerami. Obok zajęć zawodowych, p. Ludwik Szwede spełniał różne obywatelskie posługi honorowe, a między innemi urząd prezesa administracyi warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, na którym przez lat szereg opiekował się ubogimi, a niejednokrotnie hojnie im materyalnie pomagał, w czem znalazł gorliwą pomocnicę w swojej małżonce.

— **Włamanie się do cerkwi.** Dnia 17 października między godziną 8 a 9 wieczorem włamali się niewiadomi sprawcy przez okno do grecko-katolickiej parafialnej cerkwi w Turce i rozbijając tamże wszystkie sprzęty cerkiewne, rozpoczęli poszukiwania pieniędzy. Spłoszeni przez sługę miejscowego proboszcza, umknęli, pozostawiając buty i parasol. C. k. żandarmerya jest na drodze odkrycia złoczyńców.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Floryan Leiter, kupiec, b. radca miejski, urodzony w r. 1831;

Karol Zaremba, architekt, b. radca miejski, przeżywszy lat 51;

Jan Podwin, urzędnik Tow. wzajemnych ubezpieczeń, przeżywszy lat 45.

W Warszawie, Stefania z książąt Lubomirskich hr. Tarnowska, przeżywszy lat 50;

Marya hrabianka Starzeńska, córka Kazimierza i Zofii z hr. Ożarowskich;

Antoni Okolski, jeden z nielicznych już profesorów Polaków Uniwersytetu warszawskiego, prezes kasy im. Mianowskiego.

— **Szefem działu Życiowego** Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie mianowała dyrekcya p. Franciszka Kroebla, jednego z najwięcej zasłużonych urzędników Towarzystwa, pełniącego dotąd obowiązki szefa biura Towarzystwa wzajemnego kredytu. — P. Kroebl jest bardzo dobrze znany w szerokich kołach Krakowa jako znakomity i energiczny urzędnik; należy też do grona Rady miejskiej, powołany tam głosami wyborców koła inteligencyi. Nominacya ta wywoła niezawodnie wszędzie bardzo dobre wrażenie, jest ona bowiem rękojmią, jak wielką dyrekcya przywiązuje wagę do tego, aby zapewnić należyte prowadzenie spraw w tym ważnym dziale, mającym do walczenia z nieprzebierającą w środkach konkurencyą zagraniczną i amerykańską.

— **Defraudacya w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń.** *Czas* pisze: Wczoraj obiegała po Krakowie pogłoska, że Czesław Kieszkowski przytrzymany został przez władze w Królestwie. Pogłoska ta okazała się

mylną. Czesław Kieszkowski nie znajduje się dotąd w ręku sprawiedliwości.

Komisya policyjno-sądowa opieczętowała w sobotę biuro Czesława Kieszkowskiego, a dzisiaj ma przystąpić do szczegółowego zbadania.

Cyfra szkody, wyrządzonej przez Czesława Kieszkowskiego działowi życiowemu, przedstawia się, jak nas informują, dzisiaj w kwotach 24.200 zł. i 50.900 rubli. Co do ostatniej kwoty muszą być jeszcze porównane rachunki Czesława Kieszkowskiego, znajdujące się w opieczętowanem przez komisyę sądowo-policyjną biurze, z rachunkami agencyi warszawskiej, a wtedy kwota ta ostatecznie ustaloną zostanie. Znajduje się też oprócz powyższych kwot jedna wątpliwa pozycya, mianowicie fikcyjna pożyczka na policę w kwocie kilku tysięcy rubli. Wynik dotychczasowego badania przedłożony zostanie komisyi rachunkowej działu życiowego, zbierającej się w dniu jutrzejszym na nadzwyczajne posiedzenie.

Stwierdzić dalej winniśmy, że nie brakuje żadnej księgi głównej w dziale życiowym; są one wszystkie i ze wszystkich lat.

(*b*) **Co czynić z młodzieżą zbrodniczą?** Przed kilku miesiącami umieściliśmy obszerniejszy artykuł pióra p. Mieczysława Baranowskiego „O młodzieży zbrodniczej“. Przedmiot ten zajmuje żywo sfery pedagogiczne, które zastanawiają się nad tem, co czynić z młodzieżą, karaną sądownie za różne przestępstwa a nawet zbrodnie. Debatowało nad tem niedawno, bo w czerwcu b. r. walne zgromadzenie towarzystwa niemieckich nauczycielek (Deutscher Lehrerinnen-Verein) w Lipsku, na podstawie referatu p. Maryi Mellien. Prelegentka wykazała, że w Niemczech, podobnie jak w innych krajach, liczba przestępstw i zbrodni, popełnianych przez dzieci i młodzież statecznie wzrasta, co dla stosunków społecznych jest rzeczywiście wprost zatrważające. Największe niebezpieczeństwo w tem polega, że w więzieniach młodzież do reszty się psuje i że nie ma zakładów poprawczych dla nieletnich przestępców i zbrodniarzy, jak tego w zasadzie żądają ustawy karne.

Referentka przedłożyła zgromadzeniu następujące rezolucye o sposobie postępowania z małoletnimi winowajcami, które jednomyślnie przyjęto:

1. Kara więzienia, zastosowywana w obec dzieci w wieku od 12—14 lat powinna być zamienioną na internowanie w zakładzie wychowawczo-poprawczym, w którym należy zastosować wszelkie możliwe środki, ażeby dzieci takie poprawić.

2. Póki w ogóle istnieć będą kary więzienia dla dzieci w wieku szkolnym (od 7—14 roku życia), powinny dzieci uwięzione pobierać systematyczną naukę szkolną; dziewczęta powinny pozostawać pod wpływem nauczycielek. Dzieci w wieku szkolnym powinny być zupełnie oddzielone od starszych a małoletnich przestępców, ażeby ustrzedz je od zgubnego wpływu, jaki ci ostatni wywrzećby na nie mogli.

3. Dziewczęta skazane na więzienie po nad cztery tygodnie trwające, nie powinny być zatrudniane haftowaniem i innemi sedentarnemi robotami, lecz powinny przyuczać się gospodarstwa domowego, krawieczczyzny, modniarstwa i t p. pod kierunkiem należycie uzdolnionych nauczycielek, tak ażeby opuszczając więzienie, mogły jąć się jakiejś pracy użytecznej lub przedsiębiorstwa, dającego im uczciwy zarobek.

4. Wychodzącemi z więzienia dziećmi należy się szczerze zaopiekować. Jeśli nie znajdą zajęcia z należytą opieką, powinny być umieszczone w specyalnych zakładach, w których miałyby nadzór, opiekę i stosowne zatrudnienie.

Rezolucye powyższe są istotnie bardzo trafne. Prawie wszędzie istnieją towarzystwa opiekujące się uwolnionymi z więzienia przestępcami i zbrodniarzami, których zadaniem dać tym nieszczęśliwym w pierwszej chwili pomoc materyalną i jaką taką opiekę moralną. O ileż bardziej potrzebują takiej opieki nieletni przestępcy. Pozostawienie ich bez opieki i nadzoru, gdy wyjdą z więzienia, jest zbrodnią, która mści się na społeczeństwie, bo z takich nieletnich przestępców rekrutują się późniejsi nałogowi zbrodniarze, którzy całe życie spędzają w więzieniach, a gdy z więzienia wyjdą, zwykle już w pierwszych dniach wolności popełniają nową jakąś zbrodnię!

Notatki literacko-artystyczne.

„Galicya“. Ośm już zeszytów pomnikowego dzieła „Die öster. ung. Monarchie in Wort und Bild“ poświęcono opisom naszej prowincyi. Dawniejsze wzmianki nasze dały już pewne przybliżone pojęcie o wartości tego wydawnictwa. Zeszyt ostatni, ósmy, zawiera dokończenie ciekawej wielce rozprawy dr. Michała Bobrzyńskiego; przystępnie i zajmująco napisany artykuł dr. Józefa Majera („Physische Beschaffenheit der Bevölkerung); wreszcie początek pracy p. Szymona Matusiaka („Das Volksleben der Polen). Część rysunkowa tego zeszytu przewyższa o wiele wartość poprzednich siedmiu, a mamy tu szczególniej na myśli świetnie wybrane i odtworzone typy krakowiaków, górali, huculów i żydów galicyjskich.

Obchód Moniuszkowski. Ćwierć wieku upływa od chwili, gdy sztuka narodowa wielką poniosła stratę, gdy umarł mistrz Moniuszko, obok Chopina największy polski muzyk i twórca opery polskiej. A jest to strata tem większa, gdyż Moniuszko zmarł w wieku stosunkowo nie zbyt podeszłym — liczył bowiem lat 62 — był dopiero u zenitu swego talentu, a opery z ostatniej epoki jego życia należą do najlepszych owoców jego twórczości. „Halka“, „Flis“, „Verbum nobile“, „Hrabina“ i „Straszny dwór“ oto szereg utworów, które na długi czas będą tworzyć niewyczerpany skarbiec sztuki polskiej i nazwisko twórcy przekażą najpóźniejszym pokoleniom. Najpopularniejsza z nich i najobfitsza w melodyjną inwencyę „Halka“, która obeszła w pochodzie tryumfalnym pół Europy, wszędzie zdobywając sobie uznanie, nie zejdzie nigdy z repertoaru scen narodowych. Inne pod względem formy wyżej stojące, nie dorównywają jej w szczerości i bogactwie melodyj, niemniej jednak budzą i budzić będą szczery zapał tam, gdzie będzie zrozumiany szczery duch narodowy, owa prawdziwie polska tradycya szlachecka, której piewcą był Moniuszko.

Ku pamięci tej tak ważnej w dziejach sztuki polskiej rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki, urządziły Towarzystwa spiewackie „Echo“ i Klub pocztowy uroczysty wieczór, którym oddały hołd należny pamięci mistrza. Jak wielką tym obchodem położyły te stowarzyszenia zasługę, tego chyba ani podnosić ani wyjaśniać nie potrzeba: dość zaznaczyć, że uczyniły to z pietyzmem i zapałem dla sztuki, godnym tak pięknej sprawy. Jeśli dodamy, że obok odczytu prof. St. Niewiadomskiego o „Moniuszce jako twórcy opery narodowej“, program złożony z „Serenady wiejskiej“ z opery „Verbum nobile“, Poloneza z opery „Verbum nobile“ i całej dwuaktowej operetki „Bettly“, był wykonany wyłącznie przez siły amatorskie, niepodobna odmówić szczerego poklasku i uznania inicyatorom i wykonawcom wczorajszego koncertu.

Odczyt prof. St. Niewiadomskiego odznaczał się zwięzłością treści i wykwintną formą. Nie obracał się przy tem wcale w komunałach, których nawet starannie unikał, zawierał natomiast spory zasób nowych szczegółów z życia Moniuszki, tak u nas niestety mało znanych, oraz mnóstwa nowych bardzo trafnych myśli, rzucających właściwe światło na działalność Moniuszki i zrozumienie jego dzieł. Po naszkicowaniu ważniejszych dat z jego życia, obejmującego w latach 1819 do 1872 cały szereg szlachetnych usiłowań, ciężkich walk a wreszcie sukcesów, wydał p. Niewiadomski nader trafny sąd o znaczeniu Moniuszki i o stosunku jego do publiczności:

Kto do nieba tego („pogodnego, po którem tylko szare przepływają chmury“) nie ma przywiązania, ten i całej poezyi Moniuszkowskiej muzyki nie odczuje. Trzeba bowiem mieć zmysł dla owego kolorytu posępnego i szarego, który na przemian w muzyce Moniuszki występuje Dzieje się to u niego podobnie jak u Chopina, jakkolwiek objawia się w formach mniej rzeźbionych i wytwornych a jaskrawszych i realistyczniejszych.

Po odczycie nagrodzonym zasłużonymi oklaskami, odspiewał p. Adam Ludwig debiutant naszej estrady koncertowej „Polonez“ z opery „Verbum nobile“. Piękny głos barytonowy o zabarwieniu tenorowem, muzykalność, dobra dykcya i zapał z jakim odspiewał p. Ludwig ten utwór, oddając należyty charakter, zyskały wykonawcy powszechne uznanie.

Następnie wykonana operetka „Bettly“, dzieło pierwszej epoki twórczej Moniuszki nie ma jeszcze cech znamiennych: mało charakteru narodowego, natomiast bardzo wielką rozmaitość i niejednolitość stylu. Akcya osnuta na tle francuskiej krotochwili „Le chalet“ jest rozwlekłą i za małą, aby zapełnić 2 akty.

Mimo to jest wiele ustępów bardzo pięknych, do których zaliczamy aryę barytonową i chór żołnierski w pierwszym, tercet i pełen liryzmu duet pożegnalny w drugim akcie.

Z wykonawców na pochlebną wzmiankę zasługuje przedewszystkiem panna Piżlówna, która pięknym jasnym głosem sopranowym, muzykalnością, czystym i poprawnym spiewem a wreszcie, powabem swej powierzchowności ujęła słuchaczy. Obok niej panowie: Sak, znany z estrady koncertowej tenor i p. Issakowicz, baryton zasłużyli na uznanie. Pierwszy (Daniel) odspiewał bardzo ładnie pierwszą aryę i duet z „Betly“, drugi z zacięciem grał i spiewał sierżanta Maksa. Rolę komiczną oberżysty Vertigo grał p. Baron. Chóry „Echa“ i klubu pocztowego, orkiestra tegoż klubu spełniły swe zadanie w granicach sił swoich, wcale przyzwoicie, czego znaczną zasługę przypisać należy dyrygentowi operetki p. Orłowskiemu.

Publiczność, która bardzo licznie pospieszyła na tę piękną uroczystość, z zajęciem przyjęła tę operetkę; to też będzie ona powtórzona przy udziale tych samych sił dzisiaj, we środę w sali klubu pocztowego. *Br.*

Z teatru. W czwartek dnia 4 b. m. prócz premiery operowej „Werbownicy“, mamy ujrzeć także p. Annę Floriani-Zbierzchowską, która w ubiegłym sezonie z powodzeniem spiewała w Chiavari w tamtejszej operze. P. Zbierzchowska odspiewa scenę obłąkania z „Łucyi z Lamermooru“ i z p. Boguckim duet z 2 aktu „Trawiaty“.

Panna Dora Stauberówna, Warszawianka, po przebyciu studyów u Rothmühla w Sztutgardzie, jednego z najlepszych obecnych nauczycieli, urządza koncert własny ze współudziałem prof. Neuhausera i innych wybitnych sił artystycznych naszego miasta. Recenzye sztutgardzkie polecają pannę Stauberównę jako śpiewaczkę o pięknym głosie, muzykalną i wykształconą.

P. Jaroński, wiolonczelista naszej opery, przedtem teatru Covent Garden w Londynie, udziela lekcyj gry na wiolonczeli w mieszkaniu (przy ul. Pełczyńskiej l. 2): gdzie również pani Jarońska, rodowita angielka, udziela lekcyj języka angielskiego.

Gustaw Mahler, nowy dyrektor opery nadwornej w Wiedniu, dopiero niedawno mianowany, już wielkie zaprowadził reformy w tym teatrze, wzorowym wprawdzie, ale nieco zaniedbanym w ostatnich czasach przez dyrektora poprzedniego Jahna. Bezpośredni skutek tych reform, to rewolucya artystów „ulubieńców“ publiczności pani Renard i p. Van Dyka, który nawet zamyśla ustąpić. Miejsce jego mają zapełnić dwaj artyści, p. Naval i rodak nasz p. Floryański.

(*s*) **Dom i pomnik Matejki.** Podczas ostatniej mojej bytności w Krakowie, miałem sposobność zwiedzenia domu Jana Matejki. Jak wiadomo, wkrótce po śmierci wielkiego mistrza pędzla, p. Maryan Sokołowski, profesor historyi sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, powziął szczęśliwą i trafną myśl zakupienia domu w którym żył, tworzył i umarł Matejko i stworzenia w nim Muzeum Matejkowskiego. Z inicyatywy prof. Sokołowskiego zawiązało się towarzystwo, które rozwinęło energiczną a skuteczną działalność; dzięki hojnym składkom osób prywatnych i znaczniejszej sumie zawotowanej przez Sejm krajowy, nabyło towarzystwo Matejkowskie dom od rodziny zmarłego, oraz większą część jego wspaniałych zbiorów. Obecnie urządzono już całe pierwsze piętro, które zostało otwarte dla publiczności.

Niektóre pisma mylną podały wiadomość, jakoby dom Matejki został całkiem przerobiony wewnątrz do tego stopnia, iż stracił cały swój pierwotny pamiątkowy charakter; jest to zupełnie bezpodstawne twierdzenie; na razie dokonano jedynie koniecznych adaptacyj i odnowień, zresztą wszystko pozostało jako było za życia właściciela. W najbliższej zaś przyszłości parter ulegnie przebudowaniu, celem zrobienia wejścia jaśniejszego i wygodniejszego, w ten sposób, iż jeden z istniejących sklepów zostanie przerobiony na sień, zkąd prowadzą schody na górę.

Pierwsze piętro składa się z trzech komnat; w dawnej jadalni umieszczono w gablotkach i szafach szklanych zbiory Matejki, mianowicie nadzwyczaj cenne dawne stroje polskie kobiece i męskie, piękne czepce przeróżnego rodzaju, bogate pasy, czapraki końskie, zbroje, oraz różne inne zabytki; wszystkie te przedmioty służyły Matejce jako studya do obrazów historycznych. Ztamtąd wąski korytarz prowadzi do sypialni Matejki; wchodzi się do niej z uczuciem czci i smutku, tutaj w kącie stoi łóżko, na którym genialny artysta wyzionął ducha, tutaj każdy przedmiot mówi nam o nim i przypomina jego osobę; na każdym szczególe wyciśnięte piętno jego indywidualizmu. Na ścianie wisi przepyszna makata, która należała do króla Jana Sobieskiego.

Z pokoju sypialnego przechodzi się do salonu, umeblowanego zupełnie tak jak za życia Matejki; w tym pokoju oświeconym dwoma oknami, umieszczono wszystkie pozostałe po Matejce pamiątki; w jednym z rogów historyczny fotel, w którym się portretował, a nad nim bardzo piękny szkic do „Odsieczy Wiednia“, ofiarowany przez Bolesława Wołodkowicza, w innym rogu obraz przedstawiający Zygmunta i Barbarę, w pobliżu zaś obrazek przedstawiający Odkrycie na Wawelu grobu i zwłok Kazimierza Wielkiego. Między oknami widzimy biurko Matejki ze wszystkiemi dyplomami honorowych obywatelstw oraz różnymi adresami, na środku salonu stoi gablotka, mieszcząca w sobie ordery i odznaki Matejki, mianowicie: krzyż Legii honorowej, krzyż komandorski orderu Piusa IX, oraz wszystkie medale, które otrzymał jako nagrodę za swoje obrazy na wystawach w Paryżu, Wiedniu, Berlinie i t. d., lub te medale, które wybito na jego cześć w naszym kraju, obok nich spoczywa drogocenne berło, ofiarowane Matejce z inicyatywy Zyblikiewicza przez miasto Kraków. Komitet ma nadzieję, że otrzyma do tego zbioru odznakę Matejki *litteris et artibus*, którą Najj. Pan ozdobił pierś artysty. Dalsze dwa piętra jeszcze nie ukończone; jest to kwestya czasu i funduszów; tam umieszczone będą rysunki Matejki, nabyte już przez towarzystwo Matejkowskie, oraz reprodukcye wszystkich jego dzieł; na drugiem piętrze zostanie urządzona większa sala, gdzie będą mogły znaleźć miejsce wszystkie obrazy, które jeszcze wzbogacą ten piękny przybytek. Dom Matejki zostaje pod czujną i troskliwą opieką jego twórcy, prezesa Towarzystwa p. Maryana Sokołowskiego, oraz kustosza p. Glattmana; już dziś, choć nie całkiem jeszcze skończony, należy on do najbardziej zajmujących rzeczy w Krakowie; jest on najpiękniejszym pomnikiem nieśmiertelnego twórcy „Kazania Skargi“!

Słyszałem jednak także o innym jeszcze pomniku. Hr. Milewski, właściciel bogatego zbioru obrazów polskich, którego drogocenną perłą jest sławny własny portret Matejki, nosi się z myślą wystawienia własnym kosztem pomnika wielkiemu artyście. Hr. Milewski zażąda jednak poprzednio od władz odpowiednich, aby mu w tym kierunku zostawiono zupełną wolność działania, pragnie on mieć *carte blanche* w całem znaczeniu słowa; wtedy dopiero i pod tym jedynie warunkiem przystąpi do wykonania swojego planu. P. Milewski zamierza umieścić pomnik Matejki w Rynku pod wieżą ratuszową, Matejko ma siedzieć na krześle i trzymać w ręku paletę i pędzel, nad nim uosiłaby się wspaniała alegoryczna postać. Obie figury wykonane z bronzu, mają być umieszczone w architektonicznej marmurowej oprawie w stylu odrodzenia. P. Milewski powoła do wykonania tego dzieła artystów włoskich. Oby tylko piękny ten zamiar jak najprędzej mógł być urzeczywistniony!

Mark Twain. Słynny humorysta amerykański bawi, jak wiadomo, w Wiedniu. W niedzielę odwiedził głośny pisarz wiedeńskie Towarzystwo dziennikarzy i literatów „Concordia“ i spędził w niem wieczór. Oprócz Twaina przybyli także: poseł północno-amerykański mr. Charlemagne Tower i konsul generalny mr. Hurst; na zebranie stawili się również wybitniejsi dziennikarze i literaci wiedeńscy oraz głośni artyści i dyrektorowie teatrów wiedeńskich. Główną salę zdobiły: sztandar amerykański i godło pracy literackiej: pióro. Podczas uczty na cześć gości amerykańskich w szczególności Marka Twaina wzniósł toast prezes Towarzystwa dr. Ferdynand Gross, — poczem, po krótkiem przemówieniu posła mr. Charlemagne Tower, zabrał głos Mark Twain i z silnym akcentem angielskim odczytał dłuższe niemieckie przemówienie w którem porządnie dostało się językowi niemieckiemu za jego szyk wyrazów i składnię. Mowę tę przyjęto serdecznym śmiechem. Po uczcie Lewińsky odczytał humoreskę Twaina: „Przy wodospadzie Niagary“, poczem Girardi przy akompaniamencie fortepianu spiewał wesołe piosnki Bauera, a słynny pianista Grünfeld popisywał się swą grą.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz drugi „Turniej“, dramat w 5 aktach St. Kozłowskiego.

We czwartek po raz pierwszy „Werbownicy“, opera w 2 aktach, słowa Artura Oppmana (Or-ot), muzyka Jana Jakescha, oraz „Łucya z Lammermooru“ scena obłąkania i „Traviata“, duet z II aktu. Pierwszy występ pani Floryani Zbierzchowskiej, primadonny opery włoskiej.

W piątek po raz pierwszy „Światowe kobiety“, komedya w 3 aktach Piotra Wolffa.

W sobotę popołudniu o g. 3 dla młodzieży szkolnej „Uriel Akosta“, tragedya w 5 aktach Karola Gutzkowa.

Najbliższemi nowościami będą: „Kolega Crampton“ i „Córka pułku“.

GOSPODARSTWO i HANDEL

Kółka rolnicze. W dniach ostatnich zawiązano trzy nowe Kółka rolnicze: w Żegocinie (pow. Bochnia), w Krzące (pow. Kolbuszowa) i Bielinach (pow. Nisko). Ogółem zawiązano dotąd 1.273 Kółek.

Losy państwowe z r. 1865. We wczorajszem ciągnieniu główna wygrana 300.000 zł. padła na seryę 14.289 nr. 11, druga 50.000 zł. na ser. 10.537 nr. 20, trzecia 25.000 zł. na ser. 11.320 nr. 14, po 10.000 zł. wygrały: ser. 2.148 nr. 10 i ser. 19.680 nr. 4.

Po 5000 zł. padły na ser. 3.953 nr. 7. ser. 6.815 nr. 3, ser. 6.675 nr. 18, serya 7.633 nr. 19. ser. 7.781 nr. 6 ser. 7.85? nr. 19, ser. 8.341 nr. 19, ser. 10.231 nr. 8, ser. 10.406 nr. 14, ser. 10.675 nr. 18, ser. 13 783 nr. 10, ser. 15.612 nr. 7, ser. 16.29? nr. 16, ser. 17.814 nr. 13 i ser. 19.018 nr. 15.

Wiedeńskie losy komunalne. Główna wygrana 200 000 zł. padła na s. 2971. nr. 69, druga wygrana 20 000 zł. na s. 2765 nr. 41, trzecia 5000 zł. na s. 975. nr. 8. Po 1000 zł. wygrały: s. 849, nr. 12 i nr. 35, s. 975, nr. 95, s. 1747, nr. 79, i s. 2936 nr. 88. Po 250 zł wygrały: s. 88, nr. 43, s. 1900, nr. 16 i 29, s. 2188, nr. 23, s. 2681, nr. 73, s. 2936 nr. 42, s. 2944, nr. 97 i s. 2974, nr. 30.

Losy włoskiego czerwonego krzyża. Główna wygrana 35 000 lirów padła na s. 8598 nr. 34, druga wygrana 2000 lir. na s.

2953 nr. 26, trzecia 1000 lir. na s. 7663 nr. 23.

Ułatwienie wydawnictw cennikowych, zwykle pomnaża ich liczbę i wywołuje większy ruch. — To też celem ułatwienia rozsyłki cenników tym firmom, które nie mogą wydawać peryodycznych, a przynajmniej kwartalnych wydawnictw cennikowych — założyła redakcya przemysłowo-handlowego organu *Dźwignia* t. zw. „Bibliotekę cenników i opisów z dziedziny przemysłu i handlu krajowego". Kto wyda swój cennik w porozumieniu z redakcyą *Biblioteki cenników* we Lwowie, Plac Maryacki l. 8 — otrzymuje prawo używania do rozsyłki cenników marek centowych względnie półcentowych, choćby wydawał cennik nieperyodycznie. Zwiększony ruch cenników krajowych może przyczynić się do poparcia przemysłu krajowego.

Redakcya *Biblioteki cenników* zajmuje się też tłómaczeniem cenników i opisywaniem fabryk i t. p.

Kalendarzyk rybacki. W listopadzie nie wolno łowić łososi i pstrągów tudzież raków samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę w dnie cieplejsze idzie dobrze okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·47½ do 11·52½. loco Ołomuniec 10·90 do 11·—, loco Berno-Wiedeń 11·15 do 11·25 na listopad loco Aussik 11·52½ do 11·57½, cukier w kostkach prima 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·50 do 20·—. Nafta kaukazka transito Tryest 3·50 do 3·75 galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 3 listopada, pszenica 10·50 do 11·50 zł., żyto 7·— do 7·75, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny —·— do —·—, owies 6·80 do 7·25, rzepak 12·75 do 13·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne

Wiedeń, 3 listopada. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 4871 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 262, z Bukowiny 379 sztuk.

Przebieg targu był niezmienny.

Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 75 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 107 sztuk po 35 do 41 zł., 183 sztuk po 30 do 34 zł., 120 sztuk po 25 do 29 zł., 4 sztuk po 40 do 42 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 25 do 32 zł.; krowy podtuczone po 23 do 30 zł.; bydło chude dla masarzy po 16 do 24 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj P. Ministra wyznań i oświaty br. Gautscha na posłuchaniu, które trwało trzy kwadranse.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania powróciła w niedzielę rano z Pardubic do Wiednia i udała się do Laksenburga.

Dzienniki donoszą, że Prezydent Rządu krajowego w Karyntyi, Schmidt wniósł prośbę o przeniesienie w stan spoczynku.

Ostatniej poufnej konferencyi cesarza Wilhelma z kanclerzem Hohenlohem przypisują w Berlinie doniosłe znaczenie. Przesilenie kanclerskie, jeżeli w ogóle istniało, jest już stanowczo usunięte. Rada związkowa weźmie pod obrady wojskową procedurę karną i na najbliższej sesyi pzzedłoży ją parlamentowi. To zadecydowało o pozostaniu księcia Hohenlohego na stanowisku kanclerza.

Nordd. Allg. Ztg oświadcza, że pogłoski o zwołaniu parlamentu na dzień 7 grudnia, a Sejmu pruskiego na 11 stycznia są przedwczesne. — W kołach rządowych nie powzięto dotąd żadnych stanowczych decyzyj.

Aranżerowie demonstracyjnego wiecu zwołanego do Berlina na 12 b. m. ogłaszają, że austryacko-niemieccy posłowie Funke, Prade, Wolf, z powodu zakazu policyi nie będą mogli wygłosić mów politycznych. Zdadzą tylko sprawę z chwilowego położenia Niemców w Austryi, unikając wszakże wszystkiego, coby mogło niemile dotknąć sfery rządowe z tej lub tamtej strony granicy.

Lud polski na Mazurach pruskich zabiera się na dobre do stworzenia własnej organizacyi wyborczej celem wydobycia się z pod dotychczasowej opieki konserwatystów. W Ełku odbędzie się d. 8 listopada zebranie celem wyboru właściwego mazurskiego kandydata na posła do parlamentu. W odezwie, ogłoszonej przez redaktora *Gazety Ludowej*, czytamy, że dotychczasowi mandataryusze ludności mazurskiej nic o jej interesa nie dbali i dla tego musi ona ocknąć się z dotychczasowego letargu, pokazać, że żyje i że trzeba się z nią liczyć, bo nad półmilionową ludnością mazurską nie można przejść do porządku. Są wszelkie widoki powodzenia, gdyż w parlamentarnym okręgu łeckim mogą konserwatyści, gdy będą ograniczeni na własne siły, uzyskać najwyżej 2.000 głosów, podczas gdy kandydat mazurski zdobyć może 15.000 do 17.000.

Petersburski *Kraj* dowiaduje się, że konsekracye nowych biskupów ulegną jeszcze pewnemu opóźnieniu. Konsekracya ks. Niedziałkowskiego, pierwsza. odbędzie się prawdopodobnie w połowie b. m.

Obiega pogłoska, że generał-gubernator kijowski, hrabia Ignatjew, pozostanie w Kijowie tylko do listopada, a potem zamieszka w Petersburgu.

Na opróżnioną od blisko roku posadę generał-gubernatora Finlandyi ma być upatrzony dotychczasowy gubernator irkucki, generał Aleksander Goremykin, bliski krewny teraźniejszego ministra spraw wewnętrznych, który w Rossyi uchodzi za bardzo światłego i ludzkiego męża stanu. Urodzony w roku 1832 w gubernii nowogrodzkiej, ukończył chlubnie akademią mikołajowską sztabu głównego i został przydzielonym do keksholmskiego pułku grenadyerów. W czasie wojny krymskiej strzegł wybrzeży estońskich, poczem wstąpił do ministerstwa wojny, gdzie pozostawał aż do 1864 r. Przydzielony następnie do namiestnictwa w Warszawie, brał czynny udział w pracach komisyi do uwłaszczenia włościan, poczem otrzymał nominacyę na gubernatora podolskiego. W roku 1869 mianowany szefem sztabu okręgu wojennego odeskiego, pozostawał tam aż do r. 1874. W r. 1881 stłumił w Mikołajowie i Oczakowie rozruchy antisemickie, a w r. 1889 został generalnym gubernatorem irkuckim, gdzie przedewszystkiem starał się łagodzić los nieszczęśliwych wygnańców politycznych.

Wedle informacyi, jaką odbiera *Polit. Corr.* z Petersburga, opiera się wypracowany w ministerstwie spraw wewnętrznych projekt w sprawie zaprowadzenia ziemstw w Królestwie Polskiem na pierwotnym jeszcze przez cara Aleksandra II. sankcyonowanym statucie. W dobrze poinformowanych kołach zapewniają, że statut ten o zakroju liberalnym będzie wkrótce zaprowadzony we wszystkich europejskich prowincyach państwa rossyjskiego. Dalej donoszą z Petersburga, że w kołach rządowych poruszono plan przekształcenia rossyjskiej ordynacyi miejskiej. Uznano mianowicie, że rozszerzenie samorządu gminnego, przedewszystkiem w większych miastach jest nieodzownem w interesie podniesienia ekonomicznych i kulturnych stosunków gmin większych. Odnośny projekt będzie przedłożony radzie państwa do zaopiniowania na najbliższej sesyi.

Austro-węgierska eskadra na wodach kreteńskich blokuje dalej północno-zachodnie wybrzeże wyspy, a to mianowicie za pomocą okrętów: „Tiger", „Leopard" i „Satellit", gdyż „Kometa" ze czterma łodziami torpedowemi „Krähe". „Staar", „Flamingo" i „Macabu" powróciły do Poli. „Blitz" odpłynął na tydzień do Smyrny. Austro-węgierska załoga jest na razie zawsze jeszcze tylko w forcie Izzedin i w sąsiednim blohkausie; od myśli zajęcia wyżyn Malaxy przez austro-węgierskie oddziały na razie — jak dnosi *Politische Correspondenz* — odstąpiono.

Wychodźcy tessalijscy korzystając z zezwolenia udzielonego przez sułtana, poczynają już powracać do opuszczonych w czasach wojennych siedzib.

Komisya dla ostatecznego uregulowania granicy przybyła już do Volo i rozpoczęła swoje czynności.

Ogłoszono irade sułtańskie, które pozwala konsulom tureckim w całej Grecyi powrócić na stanowiska urzędowe. Poseł turecki w Atenach powróci także dopiero po podpisaniu ostatecznego pokoju, które spodziewanem jest za dni kilka.

Wedle doniesienia z Kanei, wyznaczono na dzisiaj termin do rozprawy przeciw mahometanom, oskarżonym o to, że w dniu 17 września b. r. zamordowali trzech chrześcian w Cikalaryi. Władze międzynarodowe zarządziły daleko sięgające środki ostrożności, aby zapobiedz wykroczeniom ze strony mahometan, którzy odgrażali się zemstą na wypadek skazania ich współwyznawców. Dżewad basza przyrzekł admirałowi Canevaro, że w czasie rozprawy sądowej zatrzyma wojsko tureckie w koszarach.

Według paryskiego *Tempsa*, na Kretę będą wysłane baraki przenośne i materyały koszarowe dla przezimowania wojsk francuskich. Widocznie przeto zamierzonem jest pozostawienie załóg europejskich przez zimę na Krecie.

Ostatniego października obchodził gabinet Melinea ośmnastomiesięczną datę swojego istnienia; rozpoczął on bowiem swoje urzędowanie 29 kwietnia 1896. Od czasu republiki jeden tylko gabinet trwał dłużej, mianowicie gabinet Ferryego, który utrzymał się przy władzy 23 miesiące. We Francyi panuje ogólne mniemanie, że ministerstwo obecne długo trwać jeszcze będzie, zwłaszcza jeżeli uda mu się przeprowadzić wybory do Izby.

W Paryżu zajmuje umysły sprawa Dreyfusa, kapitana, skazanego za zdradę i szpiegostwo na dożywotnią deportacyę; obecnie senator Scheurer-Kestner, opierając się na dokumentach i dowodach zamierza poczynić kroki celem rewizyi procesu i rehabilitacyi Dreyfusa, twierdząc, że wyrok jego zapadł na podstawie sfałszowanych listów. *Jour* pisze, że Scheurer nabył tego przekonania zapomocą orzeczenia experta. który twierdzi. że owe kompromitujące listy, nie były pisane przez Dreyfusa; jak wiadomo podczas procesu trybunał opierając się na wywodach Bertillieu, uznał Dreyfusa za autora. Cała obecnie rzecz polega na pytaniu czy Schearer posiada rzeczywiście dowody czy są to tylko hipotezy. Sądzą, że we czwartek sprawa Dreyfusa zostanie w Izbie podniesiona w formie interpelacyi.

Senator Scheurer-Kestner wziął się do rewizyi procesu Dreyfusa z całą energią. Onegdaj informował on ministra sprawiedliwości, co do materyału, na podstawie którego nabrał przekonania o niewinności Dreufusa, wczoraj zaś był u ministra wojny Bilota i złożył w jego ręce akta. Co w nich się mieści, jest tajemnicą.

Pisma podały oświadczenie obrońcy Demange'a, który w krótkości stwierdza, że w procesie Dreyfusa dano mu poznać jeden tylko z aktów, na podstawie których skazano kapitana. Mowa tu zapewne o liście, którego autorstwo przypisywano Dreyfusowi i który dołączony był do przesyłki rożnych wojskowych tajemnic, jak regulaminu palby, projektu hamulca ochronnego i t. p.

Zbijając twierdzenie wielu dzienników, jakoby przed sądem wojennym oficerowie użyci za świadków obciążających zeznali byli, że złożyli w ręce Dreyfusa owe przedmioty, rozesłała pani Dreyfus pismo, w którem powiada między innemi: „Znam akta procesowe i zaręczyć mogę. że żadnych takich zeznań w nich nie ma. Oficerowie, którzy stawali przed sądem wojennym w roli świadków obciążających, nie podali nic więcej prócz osobistych wrażeń i sądowi nie dostarczono ani jednego faktu. Powtarzam także, iż wbrew doniesieniom pism mąż mój nigdy nie przyznał się do winy".

Otrzymane w Madrycie depesze z Keywest donoszą o poważnej manifestacyi, urządzonej w Hawannie na cześć byłego generalnego gubernatora, Weylera. Weyler udał się na okręt jeszcze przed przybyciem swojego następcy. Były gubernator oświadczył demonstrantom, że odwołany został dla powolności w obec życzeń powstańców i żądań Stanów Zjednoczonych; nadto dodał uwagę, że tylko on jeden mógłby wojnę doprowadzić do końca.

Według znowu depeszy z Hawanny, generał Weyler odwiedził przed wyjazdem do Hiszpanii nowego generalnego gubernatora marszałka Blanco i oddał mu komendę.

Marszałek Blanco wydał, znaną z wczorajszych telegramów, proklamacyę do Kubańczyków a także odezwę do wojska. Przy lądowaniu jego wojsko, tworzące szpaler, wznosiło pełne zapału okrzyki na cześć Hiszpanii, korony i Kuby hiszpańskiej. Po przybyciu do pałacu przyjmował marszałek Blanco rozmaite deputacye a między innemi także deputacyę autonomistów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 listopada. Najj. Pan przyjął dzisiaj przedpołudniem Pana Prezesa gabinetu, hr. Badeniego, na dłuższej audyencyi.

Wiedeń, 3 listopada. (*Tel. pryw.*). Schönerer doniósł prezydyum Izby deputowanych, że przerwie swój urlop i przybędzie na jutrzejsze posiedzenie Izby.

Berlin, 3 listopada. Z powodu listu profesora dr. Mommsena, umieszczonego w *Neue fr. Presse*, robi *Kreuz Zeitung* następującą uwagę: Wszystkie polityczne wywody naszego wielkiego uczonego nacechowane były zawsze pewną dziwacznością. I najnowszą jego enuncyacyę podajemy tylko z obowiązku dziennikarskiego do wiadomości czytelników, pozostawiając sąd o niej im samym.

Hamburg, 3 listopada. *Hamburger Nachrichten* pisząc o ogłoszonym przez *N. fr. Presse* liście profesora Mommsena zaznaczają, że Mommsen uważa widocznie politykę za rzecz uczucia a nie rozumu. Dziennik obawia się, że ta manifestacya więcej zaszkodzi niż pomoże Niemcom austryackim. Przeciwnicy Niemców musieliby być złymi taktykami, gdyby z tego listu profesora Niemca, który jest poddanym Rzeszy niemieckiej, nie skorzystali, aby podnieść nowe i skuteczne podejrzenia przeciw Niemcom austryackim i ich zamiarom. Dziennik ubolewa, że głośny niemiecki uczony do wewnętrznych walk Państwa. połączonego z Niemcami sojuszem, miesza się w sposób tak niestosowny i drażniący. Dziennik widzi w zajściu tem ponowne stwierdzenie słuszności zapatrywania, iż niemiecki profesor, którego powaga naukowa jest ogólnie uznana, sieje zawsze prawie nieszczęście, ilekroć zajmuje się zagadnieniami praktycznej polityki.

Wöllersdorf, 3 listopada. Wczoraj między stacyami Piesting i Wöllersdorf na szlaku Wittmansdorf-Gutenstein wykoleiła się lokomotywa i dziesięć wagonów pociągu towarowego. Ze służby pociągowej jeden hamowniczy zabity, dwie osoby ciężko, jedna lekko ranna. Powód wykolejenia się dotąd niewiadomy, dochodzenia w toku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3go listopada 1897, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 353·—, Akcye kolei państwowej 335·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 82·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 219·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·80 —, Alpine 133·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 3go listopada 1897, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 132·30, Węgierskie akcye kredytowe 385·—, Akcye anglo-austryackie 162·25, Akcye banku Union 291·—, Akcye kolei południowej 82·25, Losy tureckie 60·40, Akcye kolei państwowej 334·62, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r 98·—. Akcye tytoniowe 153·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 260·25, Akcye banku dla krajów koronnych 218·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10. Akcye banku związkowego 252·50, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·90, Kredytowe ziemski 455·—, Kredyty 352·50, Rimamurania 259·—. Usposobienie ustalone.

Giełda zagraniczna, dnia 2 listopada 1897 r. godzina 4 minut —. Paryż: 3-prc. renta 103·07, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 217·—, Akcye kredytowe 221·—, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·—, Lombardy 35·60. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 2 listopada 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 20·10 do 20·30 złr. Budapeszt: Pszenica na jesien 12·06 do 12·08 zł. Berlin: pszenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 38·40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 61·30 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 listopada 1897

HOTEL GEORGE.

PP. J. Jabłonowski z Zagwoździa, M. hr. Borkowski z Mielnicy, J. Horodyski z Horodnicy, A. Szumpeter z Buska, B. dr. Csillik z Tarnopola, T. Zdanowska z Sieroslawic.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Ks. Nałęcki z Doliny. B. Witkiewicz z Potoka złotego, A. Bobrownicki z Drohomyśla, W. Żurowski z Myszkowic, A. Gruiński z Delatyna, W. Farek ze Stryja.

HOTEL IMPERIAL.

PP. A. br. Boelow z Podola ross., J. Bogganowicz z Kossowa, W. Struszkiewicz z Wiednia, A. Kobylański z Snowidowa, W. Trzecieski z Zdakowa, L. Frankel z Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacu, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniażdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina Wrocławia), Wieliczki, Orłowa Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu) przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezö-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa, Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhometu, Radowiec Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina) Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala, Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego. (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhometu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim = 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 3 listopada 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	211	—	214	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285	—	289	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	20	100	90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat	96	50	97	2[illegible]
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3. em)	100	20	100	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	7[illegible]
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	—	29	—
„ Stanisławowa	44	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	48	9	5[illegible]
Pół imperyał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	2[illegible]
„ „ papierowy	127	30	128	30
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 października 1897.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	102.25	102.45
luty-sierpień	102.20	102.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	102.35	102.55
kwiecień-październik	102.35	102.55

	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	161.	163.—
„ „ 1860 po 500 zł. mk. 5 pr.	14[illegible].50	14[illegible]
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.[illegible]	160.25
„ „ 1864 po 100 zł.	190.—	191.—
„ „ 1864 po 50 zł.	190.—	191.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	153.50	154.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123 10	123 3[illegible]
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.55	101.75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.25	121.[illegible]5
„ za 200 zł. mk 5% pr. (ostemp. akcye)	255.—	256.50
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.30	129.3[illegible]
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	212.80	213.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	115.60	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133 —	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.—	100 75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.[illegible]	100.25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 200 kor. 4 prc.	98.85	99.85
Kol. gal. Karola Ludwika za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	121.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.80	100.—
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.[illegible]0	101.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4½	139 —	140.—
„ poż. premiowa za 100 zł	155 —	155 8[illegible]
„ „ „ za 50 zł	155 —	156 —
D. Obligacye indemnizacyjne		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc	98 —	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	[illegible].60	98 —
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.50	129.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	—.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98.50
Bukowińskie obl. [illegible] za 100 zł. 5 prc.	103.15	103.50

	płacą	żądają
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97 50	98.5[illegible]
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96.5[illegible]
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36.50	37.—
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	60.3[illegible]	61.3[illegible]
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. [illegible])		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.75	102.75
Austr. zakł. kred. ziem. los w 50 lat 4 pr.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	11[illegible].50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	103.—	103.50
„ „ „ los. 4 pr.	99 —	99.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110 7[illegible]
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.10	101 10
„ „ „ „ „ 50 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97 25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.50	97.5[illegible]
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97 30	98.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98 75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.50	97 25
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	101.5[illegible]
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 5 pr.	103.—	104.[illegible]
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr	98.—	99 —
„ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro węg. banku 40 lat los. 4 pr	100 10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. [illegible]		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr	104 —	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 500 zł. 3 pr	117.75	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.—	11[illegible] —
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	10[illegible].50	10[illegible].5[illegible]
„ „ „ „ „ 1887 4 pr	10[illegible] 60	101 60
„ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100 50	101.5[illegible]
„ „ „ „ „ 1891 4 pr	100 70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	9[illegible] —	[illegible]4.—
Kolei Lwów-czern. z r. 1894 za 300 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr	10[illegible].70	109 [illegible]
„ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.75	10[illegible] 75
„ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 [illegible]	99.60
H. Losy (za sztukę)		
Budapesztańskie (Bazilica) 5 zł.	6.70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.50	199.50
Clary 40 zł. mk.	58.75	59.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	158.—	1[illegible]2 —
Pożyczka m. Insbruck 20 zł.	2[illegible].—	30.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27 75	[illegible].75
[illegible]	[illegible] 0	[illegible] —
[illegible]	59 50	[illegible]
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	[illegible]	[illegible].75

	płacą	żądają
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	[illegible]	[illegible]
Losy fund. im. Rudolfa 10 zł.	24 50	74 50
Salma 40 zł. mk.	74 —	32 50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.50	79.40
St. Genois 40 zł. mk.	79 —	47.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	46.—	153.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	149.—	78.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	68 —	60.—
Waldstein 20 zł. mk.	57 —	
I. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo austr. 120 zł.	16[illegible] 25	163.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	14[illegible].—	144[illegible] —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	355 5[illegible]	355 75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	[illegible]89 —	3[illegible]9.60
Dolno-austr. tow. esk. 500 zł.	[illegible]52 —	7[illegible]8 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	39[illegible] —	3[illegible]4 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	221 75	223 25
„ Austro-węg. 600 zł.	249 —	[illegible]53 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	293.50	293 50
Czesk. banku związk. 100 zł.	1[illegible]8. —	128.50
Wiedeńska banka 100	128.—	128.50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	—.—
„ „ „ (akcye zakład 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk	3406 —	3415 —
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	23[illegible] —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	2[illegible]6 —	[illegible] —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196 —	—.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	336 85
„ południowej 200 zł.	336 35	212.75
„ węgier. galicyj. 200 zł.	212 —	444.—
Austr. Tow. [illegible]	349 —	
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
[illegible]	259 —	291 —
Tow. kopalń węgla [illegible]	—.—	—.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	134 35	134.85
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	724 —	736 —
Peszt. tow. żelaza przem. 200 zł.	590.—	595.—
[illegible]	—.—	—.—
Tureck. zarz. tytoniow 500 frank.	165.—	168.—
[illegible] tow. kop. węgla 70 zł.		
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.80	58.95
Londyn za 10 funt. szt. 3 pr.	119.65	119.80
Paryż za 100 fran	47.52 5	47.57.5
Petersburg za 100 rubli 5 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.10	45.17.5
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 42.5	47 50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 gul. [illegible]	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.54
20-markówka	11.75	11.79
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	9.57.5	9.85
Włoskie banknoty za 100 lir	58.10	[illegible] 90
Rubl	1.27[illegible]	1.27[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5718 (8234 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczek „Szczęść Boże“ w Kolbuszowej w kwocie 150 zł. aw. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 9 grudnia 1897 i 13 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh. 618 : 36/84 części realności lwh. 617 ks. gr gm. kat Kolbuszowa, dłużników Jakóba Geldzahlera i masy spadkowej Seldy Geldzähler własnych.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 21 sierpnia 1897.

L. 28968 (8690 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brodach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1898 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. na lata 1899, 1900 lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1898 do końca grudnia 1900 odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych nadaży w dniach niżej poszczególnionych.

Pisemne oferty mają być dokładnie według przepisanej formy sporządzane znaczkiem stemplowym na 50 ct. zaopatrzone i najpóźniej do godziny 6 popołudniu w dniu prprzedzającym licytacyę do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach osobiście oddane lub pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi nadesłane.

Chcący brać udział w licytacyi musi 10% ceny wywołania jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych według kursu do pisemnej oferty dołączyć, a względnie przy ustnej licytacyi do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę złożyć.

Blizsze warunki licytacyjne i miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należące można przeglądnąć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach lub też we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu skarbowego. Zauważa się, że w myśl §. 2 i 10 ustawy krajowej z dnia 15/4 1894 Dz. u. p. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca pobrać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego przypadającego od samego prawa poboru podatku.

Zmiana tego dekretu krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożyw.

W Y K A Z

Liczba porząd.	Siedziba okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawić się mające prawo poboru podatku spożywczego od	Cena wywołania rocznego czynszu od				10% wadyum od				Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach od godziny 9 rano do 1 w południe.	Uwaga
				mięsa		wina		mięsa		wina			
				zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct	zł.	ct.		
1	Brody	II i III	mięsa	12509	—	—	—	1251	—	—	—	17 listopada 1897	Telegraficzne oferty nie będą uwzględnione
2	Busk	III	mięsa	3705	—	—	—	371	—	—	—		
3	Radziechów	III	mięsa	1666	—	—	—	167	—	—	—		
4	Złoczów	II i III	mięsa	12347	—	—	—	1235	—	—	—		
5	Złoczów	„	wina	—	—	1906	—	—	—	191	—		
6	Podkamień	III	mięsa	1809	80	—	—	181	—	—	—	18 listopada 1897	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Brody, dnia 25 października 1897.

L. 5925 (8704 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w resztującej kwocie 38 zł. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie dnia 17 listopada i 15 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l. 145 księgi grunt. gminy Zamoście własność Stefana Fościaka i Maryi Hupałowskiej stanowiącej.

Cena wywołania 285 zł., nizej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum 28 zł. 50 ct.

Kuratorem wierzycieli Szymon Czestyński w Glinianach

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Gliniany, dnia 18 września 1897.

L. 20046 (8712 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 grudnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya całej posiadłości wyk bip. l. 60 ks. gr. gm. kat. Rozdzałów objętej dłużnika Uliana recte Juliana Konczuka własnej na rzecz Mojżesza Honiga jako cessyonaryusza Wasyla Pohoreckiego w sprawie tegoż przeciw Ulianowi recte Julianowi Konczuk pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Eugeniusza Petruszewicza w Sokalu.

Sokal, 22 września 1897.

L. 2531 (8705 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyj Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 20 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. l. 344 gminy kat. Uście zielone, należącej do dłużnika Jana Byszkiewicza syna Franciszka. dnia 26 listopada i 23 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 200 zł., a na drugim także niżej tejże.

Wadyum wynosi 20 zł. a. w:

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem dla późniejszych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Jana Blonarowicza c. k. notaryusza w Monasterzyskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 30 czerwca 1897.

L. 25944 (8695 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Starostki w sumie 65 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Pogorska wola objętej Jana Kapustki własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 30 listopada 1897 i dnia 30 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpoł.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1107 zł. 77 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przed licytacyi złożyć się mające wynosi 118 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko deleg. w Tarnowie.

Kuratorem niewiadomych ustanowiony został adwokat dr. M. Gałecki z Tarnowa z substytucyą adw. dr. Salza.

Tarnów, dnia 29 sierpnia 1897.

L. 8613 (8506 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności lwh. 30 w Kętach Antoniego i Anny Jurzaków własnej w budynku sądowym w dwóch terminach 6 grudnia 1897 i 12 stycznia 1898 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 2356 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 236 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w Sądzie przejrzeć można.

Kęty, 13 października 1897.

L. 6244 (8587 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Langera w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 60, 54, 5/6 części lwh. 55, 5/8 części lwh. 51 i 2/4 części lwh. 60 gm. kat. Rzeki objętej, dłużnika Franciszka Niewolskiego własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 6 grudnia 1897 i dnia 10 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik.

Wadyum wynosi 244 zł. 70 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa 13 sierpnia 1897.

L. 14556 (8433 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności m Kołomyi przeciw Joslowi Birnberg i Beili Haspel rozpisaną została w celu ściągnięcia 2 kwot po 21 zł. 25 ct. i reszty kapitału 466 zł. 27 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Josla Birnberga i Beili Haspel w Kołomyi pod Nk. 133 i 380 położonej w jednym terminie dnia 14 grudnia 1897 na godzinę 10 przed południem, przy którym sprzedaną zostanie tylko powyżej ceny wywołania w kwocie 840 zł. w. a., że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 84 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć i że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 18 września 1897.

L. 3579 (8534 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę połowy realności lwh. 17 w Bujakowie Jana Faltyna własnej w budynku sądowym dnia 6 grudnia 1897 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Sporna notaryusza w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeć można w Sądzie.

Kęty, 6 września 1897.

L. 15690 (8790 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Piotra Borowego sumy 24 zł. w. a. z pn. licytacyę połowy realności Maryanny Pełechacz własnej wyk. hip. 129 gm. Krzywczyce objętej na dzień 5 listopada 1897 i na dzień 17 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 299 zł

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kopecki.

Lwów, 9 października 1897.

L. 12754 (8781 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Wojtasa w kwocie 38 zł. a. w. z pn. zostanie realność pod l. k. 371 w Straconce Andrzeja Klimczaka własna dnia 12 listopada i 17 grudnia 1897 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 700 zł., na drugim także niżej ceny wywołania 700 zł. sprzedaną.

Wadyum wynosi 70 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 6 października 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Jana Cieszyńskiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 20 października 1897.

L. 1124 (8736 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Brunnera w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 481 gm. kat. Szczawnica objętej dłużnika Leopolda Krumhelza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 listopada i dnia 22 grudnia 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Zajączkowski w Krościenku.

Wadyum wynosi 102 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 17 października 1897.

L. 43445 (8749 2—3)

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia stacyi mytniczej w Bibicach, położonej w tutejszym okręgu skarbowym przy gościńcu warszawskim, rozpisuje się niniejszem odnośnie do obwieszczenia Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 24 września 1897 l. 91463 i pod warunkami temże obwieszczeniem objętymi, drugą licytacyę.

Należytości mytnicze na tej stacyi pobierać się mają wedle taryfy za 8 kilometrów.

Cena wywołania wynosi 606 zł.

Pisemne, należycie opieczętowane i w 1/6 część podanej ceny wywołania jako wadyum zaopatrzone oferty, mogą być wnoszone najpóźniej do dnia 15 listopada 1897 godz. 2 popołudniu na ręce podpisanego Dyrektora okręgu skarbowego.

Ustna licytacya na tę stacyę mytniczą odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w dniu 16 listopada b. r. od godziny 9 rano do 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie wniesionych ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki licytacyjne można przeglądnąć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, jakoteż w podwładnych nadzorach c. k. straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Kraków, dnia 25 października 1897.

L. 5721 (8779 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Amelii Gruberowej pko Wiktoryi Paździorkowej o 9 zł. 17 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod lk. 126 w Ujsołach położonej składającej się z

a) 1/4	części z	posiadłości whl.		126
b) 1/4	„ z 8/12 części	„	„	952
c) 1/4	„ z 56/86	„	„	954
d) 1/4	„ z 56/480	„	„	977
e) 1/4	„ z 4/16	„	„	1560

f) 2/5 „ z posiadłości lwh. 2458 ks. gr. gm. Ujsoły objętych Wiktoryi z Rybarskich Paździorkowej własnych na dzień 4 listopada 1897 i 9 grudnia 1897 o godz. 10 rano.

Wadyum 33 zł. 78 ct.

Cena szacunkowa 337 zł. 88 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. Karol Drozdowski c. k. notaryusz w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 30 września 1897.

L. 8759 (8377 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 80 zł. 96 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Banku krajowego we Lwowie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 44, 51, 52, 54, 55, 59, 60, 71 gm. kat. Rzeki objętych dłużników a to małoletnich dzieci ś. p. Melchiora Sliwy Jana Sliwy, Maryi Sliwy, Franciszka Sliwy, Ewy Sliwy, Józefa Slimy, Jana Glinki, Franciszka Niewolskiego, Jana Pruchnika, Jana Kasprzyka, Autoniego Sliwy, Wojciecha Wilczka własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 6 grudnia 1897 i dnia 10 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Wysocki c. k. notaryusz w Limanowy.

Wadyum wynosi 299 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 28 sierpnia 1897.

L. 6846 (8709 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Arena Adwokata w kwocie 4 zł. wa. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 6 Grudnia 1897, 4 Stycznia 1898. każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności N 49 w Jastkowicach położonej wyk. hipotecznym N. 373 objętej Antoniego Seka własnej.

Cena wywołania 703 zł. 14 ct.

Wadyum 70 zł 30 ct

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika ck. notaryusza z Rozwadowa.

Resztę warunków licytadyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów 8 września 1897

L. 7624 (8139 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 20 grudnia 1897 za cenę szacunkową lub także poniżej tej ceny o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż relicytacyjną nieruchomości położonych pod lk 341 w Cieszanowie objętych wyk. hip l. 556 ks. gr. tejże gminy a będących własnością Abrahama Zeimmermanna względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej a to w celu wydobycia sumy 205 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 950 zł. w. a.

Zakład 95 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 30 września 1897.

L. 6777 (8498 3—3)

KUNDMACHUNG.

Behufs Sicherstellung der Überführung militär-ärarischer Güter für das k. u. k. Heer und die k. k. Landwehr für die Station Krakau-Podgórze und dem zugehörigen bestimmten Rayon wird eine öffentliche Offert-Verhandlung wie folgt stattfinden und zwar:

Am	Im Amtslocale	in Betreff	auf die Zeit		Beiläufiger Umfang des Geschäftes	Vadium	ANMERKUNG
			vom	bis		Gulden	
9-ten November 1897 um 10 Uhr Vm.	des k. und k. Militär-Verpfles-Magazin in Krakau	Loco Verführung und der bezüglichen Leistungen in Krakau-Podgórze und dem zugehörigen bestimmten Rayon.	1 Januar 1898	31 Dezember 1898	150 000 Meter Zentner miliär. ärarische Güter jeder Art, einschliesslich der Landwehr Güter, Bestellung von ein- und zweispännigen Kaleschfuhren, Tag-Lastfuhren, angeschirrten Pferdezügen und Kranken Transportswägen innerhalb der neben genannten Station und in der Umgebung davon.	1000	Ausgeschlossen von der Sicherstellung ist die Verführung der Bau-Materialien, denn der Bedarf an Lastfuhren für die Genie-Directionen beziehungsweise die Militär-Bau-Abtheilung und Administrations-Comissionen, endlich jener Güter, die von den Truppen selbst zur Verführung gelangen. Dagegen erstreckt sich die Sicherstellung auch auf den Bedarf für das Artillerie-Zeugs-Depot.

Bedingungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Offerte zugelassen.

Bezüglich Überlassung der im Bedingnisshefte genannten Leistungen wird besonders hervorgehoben, dass dieselben an den Mindestfordernden nur bei seiner erwiesenen Leistungsfähigkeit stattfindet, ansonsten sich die Heeres-Verwaltung das Recht der freien Wahl unter den Offerenten wahrt.

Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Eignung und Befähigung zur Besorgung des angestrebten Geschäftes und das Ausreichen seines Vermögens zum Betriebe desselben ein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf ämtlichem Wege beizubringen.

Zur Austellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollirten Firmen die Handzls- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, rücksichtlich jener Geschäftsleute die keine Firma führen, die zuständigen politischen Behörden 1. Instanz (in Krakau der Stadt-Magistrat) berufen.

Behufs Erlangung eines solchen Zeugnisses haben die Partheien bei der kompetenten Stelle unter Anschluss einer 50 kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, genau anzugeben ist.

In dem betreffenden Gesuche ist der Tag der Verhandlung anzuführen und die Bitte zu stellen, dass das Zeugnis an das Militär Verpflegs Magazin-Krakau, bei welchem die Verhandlung laut obiger Tabelle abgehalten wird, derart rechtzeitig abgesendet werde, damit dasselbe an dem der Verhandlung vorangehenden Tage daselbst einlangen könne.

Über solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der betreffenden kompetenten Stelle ein diesbezüglicher Bescheid eingehändigt, welcher vorläufig dem Offerte beizulegen ist.

2. Die Anbote betreffend die Verführungen und sonstige Leistungen haben den Preis a) für die Verführung von einem Meter-Zentner = 100 Kg. abtheilig für voluminöse und nicht voluminöse Güter von einem Punkte zum anderen im Garnisonsorte, beziehungsweise nach den verschiedenen in Betracht kommenden und bei der obgenannten Verpflegs-Anstallt zu erfragenden Relationen beziehungsweise b) den Preis für die Beistellung von ein-, zwei- oder vierspännigen Loco-Lastfuhren per Stunde, jede folgende Stunden, halben und ganzen Tag, c) den Preis für die Beistellung von ein- und zweispännigen Kaleschen, dann der Krankentransportwägen nach den verschiedenen in Betracht kommenden Relationen, beziehungsweise per Stunde, jede folgende Stunde, halben und ganzen Tag, endlich d) den Preis für die Beistellung eines angeschirrten Pferdes, beziehungsweise von ein Paar angeschirrten Pferden, sammt Kutscher per Stunde, jede folgende Stunde, halben- und ganzen Tag abgesondert zu enthalten.

Als voluminöse Güter werden diejenigen angesehen, deren Gewicht per Kubikmeter Rauminhalt unter 200 Kg. stehet.

3. Jeder Offerent ohne Ausnahme muss im Offerte erklären, zu welcher täglichen Maximal-Leistung er sich zu den offerirten Preisen sowohl im Frieden als auch im Kriege verpflichtet.

4. Jedes Offert ist mit dem vorgeschriebenen und in obiger Tabelle enthaltenen Vadium zu belegen

Das Vadium wird erst nach erfolgter Entscheidung über den Verhandlungsakt den einzelnen Nichterstehern gegen Empfangsbestätigung rückgestellt.

Jeder Offerent hat zu erklären, dass er sich verpflichtet, nach erhaltener ämtlicher Verständigung von der Annahme seines Offerts das Vadium binnen 14 Tagen zur vollen Caution nach Weisung des Verpfl-gs-Magazin in Krakau zu ergänzen.

Das Vadium ist nicht dem Offert beizuschliessen sondern mit diesem unter einem Couvert derart abzusenden oder zu überreichen, dass dasselbe ohne Oeffnung des versiegelten Offerts von den hiezu Berechtigten übernommen werden könne.

Dem Vadium ist eine Specification desselben beizuschliessen und ist dasselbe ausserdem auch im Offerte zu specificieren.

5. Das Offert ist für den Offerenten vom Momente der Überreichung, für das Militär-Ärar aber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Offertes verständigt worden ist. Die Offerenten verzichten bezüglich dieser Verständigung auf die Einhaltung der im § 862 a. b. G. B. und in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handelsgesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens festgesetzten Fristen.

6. Die ausführlichen Bedingungen für diese Sicherstellung müssen in den eigens hiezu in je zwei gleichlautenden Parien ausgefertigten Bedingnisheften vom 15 October 1891, welche bei dem Militär Verpflegs-Magazin in Krakau aufliegen, eingesehen und bestätigt werden, wobei bemerkt wird, dass jeder Offerent im Offerte ausdrücklich zu erklären hat, dass er sich den Bestimmungen dieses Bedingnisheftes, dessen Ausfertigungsdatum stets anzuführen ist, unterwirft.

Es wird besonders hervorgehoben, dass der Raum, innerhalb welchen die Verführungen stattfinden, in Rayons eingetheilt ist, welche in dem Bedingnisshefte näher bezeichnet erscheinen und welche zur Anbotstellung und Orientierung unbedingt eingesehen werden müssen.

7. Die diesen Bestimmungen gemäss ausgefertigten Offerte sind am Verhandlungstage einversiegelt bis längstens 10 Uhr Vormittags beim Militär-Verpflegs-Magazin in Krakau einzureichen.

Offerte, welche nicht mit allen in diesen Bestimmungen vorgeschriebenen Erfordernissen versehen sind, ferner, welche erst nach Ablauf des festgesetzten Termines oder im telegrafischen Wege einlangen, werden nicht berücksichtigt.

8. Offert-Blanquette können beim Militär-Verpflegs-Magazine in Krakau, unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer, besonders aufmerksam gemacht werden, weil die Relationen in Krakau-Podgórze ein einheitliches Offert-Formulare unumgänglich erfordern.

Krakau, am 15 October 1897.

Von der Intendanz des k. u. k. 1. Corps.

L. 6343 (7997 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński, ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną relicytacyę realności objętych wedle wyk. hip. l. 58 gm. kat. Firlejów Josla i Sussmana Freundlichów wyk. l. 61 tej gminy Süssmana Freundlicha i wyk. hip. l. 5 tej samej gminy kat. Josla Freundlicha własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 180 zł. a. w. z pn. w jednym terminie dnia 1 grudnia 1897 o godzinie 10 rano za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Jacek Żyborski z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 21 września 1897.

L. 5624 (8642 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 25 listopada 1897 i dnia 27 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności lwh. 33 i 12/72 części realności lwh. 38 ks. gr. gminy Nadole objętych Jana Jakóbczyk własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zali zkowego w Dukli w kwocie 30 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 281 zł. 54 ct.

Wadyum kwota 28 zł. 15 ct. a. w.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 5239 (8644 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. konsk. 157 w Wielkich oczach położonej wedle wykazu hip. l. 413 tejże gminy w 1/4 do Chaji Seiden w 1/4 części do Dwojry Schaf a w 2/4 do Izraela Majes celem zniesienia wspólnej własności tegoż ciała hipot. whl. 413 gminy Wielkie oczy dnia 1 grudnia i dnia 31 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1800 zł., na drugim zaś i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 czerwca 1897 do tabuli weszli lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem c. k. notaryusza p. Ludwika Dellera w Krakowcu.

Krakowiec, dnia 28 września 1897.

L. 7287 (7952 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Berla Drocka w kwocie 140 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 23 grudnia 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż całego ciała hipotecznego lwh. 667 i nieoddzielnej połowy ciała hipotecznego lwh. 141 gm. Radziechów. Ozyasza Gernera własnych.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł. a. w.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Wojciech Gibas z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 20 sierpnia 1897.

L. 11090 (8675 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izraela Brücka w kwocie 11 zł. 69 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 23 listopada 1897 i 28 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l. 39 ks. gr. gminy Bezmichowa dolna własność Piotra Strama stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1172 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 117 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 10 października 1897.

L. 11023 (8677 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mechla Branda w kwocie 46 zł. 5 ct. odbędzie się w dniu 12 listopada i 26 listopada 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 264 gminy Hodynie objętej dłużniczki Maryanny Wojnarowicz własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 442 zł.

Wadyum 42 zł. 20 ct.

Resztę warunków i akta można przejrzyć w Sądzie.

Mościska, 30 sierpnia 1897.

L. 8760 (8678 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Heumanna w kwocie 45 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądow. dnia 19 listopada 1897 i dnia 17 grudnia 1897 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 5 gm. Złotniki.

Cena wywołania 689 zł, 42 ct.

Wadyum 69 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 30 września 1897.

L. 14789 (8535 2—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 82 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Fedia Baszty w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 265 gminy Zbora objętej dłużników Maryi, Michała i Dmytra Popadiuków własnej w dniu 20 grudnia 1897 i 26 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 55 zł. 5 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, dnia 25 sierpnia 1897.

L. 7325 (8648 2—3)

W dniu 10 grudnia 1897 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie relicytacya realności Piotra Saszczuka własnej wyk. hip. l. 391 gminy Rozen wielki objętej na 320 zł. 50 ct. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Uszera Siederera w kwocie 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 320 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 32 zł. 5 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowunia, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k Sąd powiaowy

Kuty, 6 października 1897.

L. 9280 (8278 2—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia 3 rat po 80 zł. z pn. odbędzie się na rzer Banku hipotecznego w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 143 gminy Kałusz objętej dłużniczki Eweliny z Tworowskich Kwaśniewskiuj własnej w dniu 6 grudnia 1897 i 12 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 400 zł

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kos w Kałuszn.

Kałusz, 13 września 1897.

L. 6652 (8784 1—3)

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Tewla Friedberga przeciw Andrijowi Nakonecznemu o 25 zł. z pn realność egzekuta wyk. hip. 388 w Porchowie w tymże sądzie w dniu 17 listopada i 22 grudnia 1897 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

Cena wywołania 265 zł., wadyum 26 zł. 50 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, są w sądzie do przejrzenia.

C k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 12 października 1897.

L. 4920 (8775 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 4 zł 41 ct. z pn odbędzie się na rzecz Markusa Wintera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości 247|527 części realności lwh. 91, 2|6 części realności lwh. 92 i całej realności whl. 245 ks. gr. gminy katastr Laskowka objętych Jana Karnasia po Kasprze własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 22 listopada 1897 i dnia 23 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony Józef Narajewski c. k. notaryusz w Dynowie.

Wadyum wynosi 44 zł. 31 ct.

Dynów, 30 sierpnia 1897.

L. 17147 (8758 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 100 zł. w. a z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Joela Majera Preis w Kołomyi własnej w Kołomyi pod Nr. 247 położonej wyk. hip. l. 166 ks. gr. dla V. dz. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 23 listopada 1897 i 20 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1565 zł. 65 ct, która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 156 zł do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Landaua został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 18 września 1897.

L. 5950 (8796 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie, podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 25 listopada i dnia 23 grudnia 1897 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności whl. 460 i 1675 i połowy realności whl. 459 w Mogielnicy Andrzeja Babija własnych.

Cena wywołania wynosi 740, 210 i 50 zł., a wadyum 10 proc. z tej ceny.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Widawski w Budzanowie.

Budzanów, dnia 30 września 1897.

L. 5668 (8745 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej przez Towarzystwo zaliczkowe w Złoczowie kwoty 30 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż połowy ciała hipotecznego whl. 168 ks. gr. gminy kat Cecowa objętego dłużnika Dmytra Pasławskiego własnej i ciała hip. whl. 93 tejże księgi gruntowej Iwana Niedźwiedzia własnego w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie w dniu 29 listopada 1897 i w dniu 30 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięwziętą zostanie a to na pierwszym terminie za cenę wywołania 30 zł., 425 zł w. a. lub wyżej tejże, zas na drugim także niżej ceny wywołania, wszelako nie niżej 1|3 części ceny wywołania.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny dłużniczej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, ustanowiono c. k. notaryusza w Zborowie Józefa Zabka.

Zborów, 7 października 1897.

L. 9448 (8734 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 215, połowy realności whl. 216 i 1464 i 1|4 części realności whl. 217 ks. gr. gm. kat. Halicz objętych dłużnika Józefa Szulimowicza własnych na zaspokojenie pretensyi Józefa Schein prawonabywcy Zofii Nowachowicz w kwocie 500 zł. w a. dnia 14 listopada i 17 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi przy realności wh. 215 kwotę 80 zł., przy realności wh. 216 kwotę 37 zł 70 ct., przy realności wh. 1464 kwotę 25 zł, przy realności wh. 217 kwotę 24 zł. austr. wal.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4 grudnia 1896 do tabuli weszli kuratorem p Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia

Halicz, 30 września 1897.

L. 17390 (8791 1—3)

Ustanowiona obecnie w Bucowie pod lk. 182 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w pobliżu położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 materyału tytoniowego w wartości 409 zł $57^{1}/_{2}$ ct. wynosił 39 zł $72^{1}/_{2}$ ct.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do dnia 16 listopada 1897 do godz. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

Przemyśl, 22 października 1897.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. 4635 (8797 1—3)

Sprostowanie

edyktu z 26 sierpnia 1897 l. 2570 o tyle że Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową licytacyę realności lwh. 16 księgi gruntowej gminy Gwoździec mały Mikołaja Bortejczuka własnej dnia 19 listopada i 17 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano pierwszy więc termin nieodbędzie się 10 listopada 1897.

Gwoździec, 31 października 1897.

L. 3672 (8788 1—3)

Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 91 ks. gr. gm kat. Żabno odbędzie się tutaj dnia 24 listopada 1897 i dnia 22 grudnia 1897 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 91 gminy Żabno objętej Jochenego Grossbarda, Reisli z Grossbardów Ungerowej Uschera Grossbarda i Fischla Grossbarda własnej.

Cena wywołania 4472 zł.

Wadyum 448 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 15 czerwca 1897.

L. 5540 (8739 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaji Wallach w kwocie 288 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 24 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 1024 gminy Chorostków Natana Marcusa i Estery małż. Schmetterlingów własnej.

Cena wywołania wynosi 3910 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 lipca 1897.

L. 38063 (8894 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym delegowanym miejskim cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Wójcika, jako cesyonaryusza powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 324 zł. z pn. w dniu 30 listopada i 30 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh 9 gm kat. Czyżyny objętej Jana Basia własnej.

Cena wywołania wynosi 1651 zł.

Wadyum 166 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Szaflarski, zastępcą adw. dr Kwieciński.

Kraków, 10 października 1897.

L. 13283 (8771 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Joela Debla i Berla Münza w kwocie 978 zł. 75 ct. z pn. w dniu 30 listopada 1897 i 22 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 163 ks. gr. gm. kat. Racławówka.

Cena wywołania wynosi 2700 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uiberall, zastępcą adw. dr. Reich z Rzeszowa.

Rzeszów, 20 sierpnia 1897.

L. 10403 (8674 1—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 8 zł 30 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Zierlera w tut. Sądzie sprzedaz posiadłości whl. 134 gminy Grabówka objętej dłużnika Nykoły Mełnyka własnej w dniu 20 grudnia 1897 i 26 stycz. 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 67 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunkow można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Dr Stanecki.

Kałusz 30 września 1897.

L. 4865 (8730 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 35 zł z pn. odbędzie się na rzecz Michała Wajdy w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 75 gminy kat. Zernica wyżna objętej, dłużnika Jaśka Kinal młodszego własnej w dwoch terminach, mianowicie dnia 18 listopada 1897 i dnia 9 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunkow licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopczyński w Baligrodzie.

Wadyum wynosi 39 zł. 53 ct. a. w.

Baligrod, 21 sierpnia 1897.

L. 10712 (8740 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Markowi Rudemu o 174 zł. 88 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 25 listopada 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności w Staremmieście położonej wykazami hipotecznemi l. 882 i 883 ks. gr. gminy katastr. Podhajce objęte

Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł. i 250 zł.

Wadyum 30 zł. i 25 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Maurycy Roth adwokat z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 30 września 1897.

L. 16327 (8057 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Józefowi Kroguleckiemu i Maryi z Nebeskich Kroguleckiej, żonie Józefa o zapłacenie kwoty 3000 zł. z pn. odbędzie się dnia 22 grudnia 1897 i dnia 26 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 5 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 76 w Przemyślu położonej, wyk. hip. l. 473 objętej dłużników Józefa Kroguleckiego i Maryi z Nebeskich Kroguleckiej żony Jozefa po połowie własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 5366 zł. 47 ct.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Błażowskiego w Przemyślu ze substytucyą adw. dr. Augermana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 21 września 1897.

L. 14549 (8728 1—3)

W c. k. Sądzie powiat. miej. deleg. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyzowie w kwocie 325 zł. w dniu 25 listopada i 21 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lw. 42 gm. Niechobrz.

Cena wywołania wynosi 6405 zł.

Wadyum 64 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Segel, zastępca dr. Wachtel.

Rzeszów, dnia 10 września 1897.

L. 6251 (8774 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 listopada 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 grudnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 części realności l. 51 według wyk. hip. 302 gm. kat. Bursztyn własnej na rzecz G. Neidlingera pto 73 zł.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Budzyńskiego.

Bursztyn, 20 września 1897.

L. 5725 (8798 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c k. uprz. gal. Zakładu kredytow. włość. w likwid we Lwowie pto 15 rat po 19 zł. 50 ct a. w i 225 zł. 86 ct. z pn. odbędzie się w dniu 24 listopada 1897 i dnia 22 grudnia 1897 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności dłużników wyk hip l. 76, 442 i 443 księgi gruntowej gminy kat. Howiłów wielki objętych.

Cena wywołania wynosi 895 zł. a. w.

Wadyum 89 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć mozna w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kopyczyńce, dnia 10 sierpnia 1897.

L. 10610 (8782 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Ozyasza Hollander przeciw Nesi Glaser pto 79 zł. 77 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 25 listopada 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya połowy realności pod lk. 7 w Podhajcach położonej wykazem hipotecznym l. 453 ks. gr gminy katastralnej Podhajce objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 250 zł a. w.

Wadyum 25 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusąd registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Maurycy Roth adwokat z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, 30 września 1897.

L. 8255 (8785 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Bernsteina 300 zł. z pn. odbędzie się 26 listopada i 22 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności lwh 100, czterech dwunastych części realności lwh. 102, dalej 5|15 części ciała lwh. 42 i połowy ciała lwh. 101 ks. grunt. gminy kat. Kamionka objętej Wania Wołka własnych.

Cena wywołania 1930 zł

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Rymanów, 30 września 1897.

L. 315 (8780 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Herscha Schragi do 13 rat po 12 zł. a. w. z sn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 26 listopada i dnia 27 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Uszni położonej według whl. 665 księgi grunt. gminy katastralnej Usznia dłużnika Berka Schragi, realności objętej wykazem hipot. l. 772 Uszera Lindera, Dawida Lindera i Samuela Lindera i realności objętej wykazem hipot. l. 1200 gminy Usznia Maryi Bakusiewicz i Adama Strzeleckiego własnych.

Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 64 zł. 80 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 5 sierpnia 1897.

L. 1395 (8679 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Hiselbecka w kwocie 8 zł. 88 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 15 grudnia 1897 i 19 stycznia 1898 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności pod Nr 337 wyk. hip. l. 316 gm. Nisko objętej Anny Jarosz własnej.

Cena wywołania 73 zł.

Wadyum 7 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Nisko, dnia 20 maja 1897.

L. 17419 (8792)

Ustanowiona obecnie w Przemyślu przy ulicy Serbańskiej pod lk. 25 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w najbliższem otoczeniu położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 materyału tytoniowego w wartości 12.795 zł. 96 ct. wynosił 1.265 zł. 98 ct.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom.

Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w c. k. magazynie sprzedaży tytoniu w Przemyślu.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć zaraz po zatwierdzeniu oferty.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych 1. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składników tytoniu i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 127 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do dnia 18 listopada 1897 do godz. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

Przemyśl, 21 października 1897.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. 7001 (8111 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. uprz. akcyj. Banku hipot. we Lwowie w sumie 3 rat po 660 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 2 grudnia 1897 i 16 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr część Kopań Gniła w powiecie przemyślańskim położonych wedle wyk. hip. l. 49 B. poz. 18 ks. gr. gminy Kopań z Gniłą własność Ludwika Maksymiliana Kislingera stanowiących.

Cena wywołania wynosi 40000 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 4000 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 1 września 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Schätzla jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 25 września 1897.

L. 8558 (8777 1—3)

Zawiadamia się, że na zaspokojenie wierzytelności Emilii Boreckiej i tow. w kwocie 15 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 16 listopada i 20 grudnia 1897 o godz. 10 rano sprzedaż 3|4 części realności wyk. hip. l. 715 gminy Jaworów objętej, nieobjętej masy spadkowej Maryi Dahura własnej.

Cenę wywołania wynosi kwota 457 zł 50 ct. w. a.

Wadyum 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 9 września 1897.

Konkursa.

L. 92284 (8748 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionego stypendyum w kwocie rocznych 200 zł. a. w. z fundacyi im. Modesta Chomińskiego ogłasza się konkurs do 30 listopada 1897.

O stypendyum z tej fundacyi ubiegać się mogą uczniowie szkół publicznych, który wyznają religię katolicką obrządku gr. kat. i przy nim pozostają, a wykażą się dobrym postępem w naukach i moralnością w ogóle, nadto wykażą, że złożyli z dobrym postępem egzamin z ruskiego języka w niższych a z ruskiej literatury w wyższych szkołach, że na Uniwersytecie lub w szkole politecznicznej uczęszczali na wykłady w ruskim języku, składali z tych przedmiotów kolokwia i egzamina państwowe z dobrym postępem w ruskim języku.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewni fundatora z linii ojczystej i macierzystej.

Zresztą kandydaci nazwiska „Chomiński" mają przed innymi pierwszeństwo.

Podania należycie udokumentowane mają być wniesione w terminie konkursowym za pośrednictwem przełożeństwa właściwego zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 października 1897.

L. 64125 (8753 2—3)

KONKURS.

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie jest opróżnioną jedna posada sługi urzędowego z płacą roczną 300 zł. i 25% dodatkiem aktywalnym, ubiorem urzędowym, tudzież z prawem posunięcia się do wyższej płacy 350 zł. i 400 zł.

Celem obsadzenia tej posady, ewentualnie opróżnić się mającej posady pomocnika sługi urzędowego z płacą roczną 250 zł. i 25% dodatkiem aktywalnym, z ubiorem urzędowym, rozpisuje się konkurs z uwagą, że do tych posad mają pierwszeństwo aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. p. p. Nr. 60.

Kompetujący o tę posadę mają wnieść podania najpóźniej do dnia 15 grudnia 1897 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podania należy zaopatrzyć w następujące dowody:

1. Znajomości czytania i pisania w językach krajowych.

2. Fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarskie).

3. Nieposzlakowanego moralnego zachowania się, wreszcie

4. Obywatelstwa austryackiego.

Aspiranci wojskowi dołączyć mają nadto wspomniany certyfikat wojskowy.

Wszyscy ubiegający się powinni w podaniu swem wyraźnie nadmienić, czy proszą tylko o posadę sługi urzędowego, czy też w razie nadania tej posady pomocni owi, także o posadę pomocnika sługi urzędowego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 października 1897.

L. 64987 (8751 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z zapisu Wnego księdza Michała Olszewskiego o rocznych 140 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla młodzieńców wyznania chrześciańskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, którzy z dobrym postępem w naukach i obyczajach, uczęszczają do szkół publicznych średnich lub wyższych, a przytem są zupełnie ubodzy lub w takim niedostatku, że bez pomocy nie mogliby się w szkołach utrzymać.

Pierwszeństwo służy przedewszystkiem uczniom pochodzącym z rodziny fundatora a mianowicie potomkom brata jego Leona Olszewskiego, tudzież potomkom sióstr fundatora Karoliny z Olszewskich zamężnej Bohaczek i Joanny z Olszewskich zamężnej Szulc.

Jeżeliby z rodziny fundatora nie było odpowiednich kandydatów, natedy stypendyum nadane będzie synowi włościanina urodzonemu w kraju, a posiadającemu warunki wyżej podane.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Krewni fundatora, którzyby jako tacy ubiegali się o stypendyum powyższe winni załączyć również dowody pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 19 października 1897.

L. 64988 (8750 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi ś p. ks. Antoniego Popkiewicza w kwocie 100 zł. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest przedewszystkiem dla krewnych ś. p. fundatora, po tych zaś wyłącznie tylko dla synów podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, którzy w innem miejscu jak w Starejsoli do szkół publicznych uczęszczają, a w ich braku dla synów włościan, pochodzących z gmin Warzyce, Bierówka i Niepla powiatu Jasielskiego.

Synowie obcokrajowców i urzędników rządowych nie mogą korzystać z fundacyi, chociażby nawet pochodzili z powyższych miejscowości.

Stypendyum trwa tylko do ukończenia szkół średnich.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i udowodnić, że według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegania się o stypendya powyższe, a nadto wykazać, iż są obrządku rzymsko-katolickiego, że ukończyli przynajmniej 2 klasę szkół ludowych i uczęszczają do szkół publicznych w kraju istniejących, odznaczają się dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością.

W każdym razie załączyć należy do podania metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 19 października 1897.

L. 1556 (8719 3—3)

Celem obsadzenia posady ck. notaryusza w Stanisławowie wskutek śmierci ś. p. Dr. Henryka Zatheya opróżnionej, a w razie obsadzenia tej posady w drodze przeniesienia celem obsadzenia ewentualnie w innej miejscowości opróżnić się mającej posady notaryusza, rozpisujemy konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne prośby kompetencyjne należycie adstruowane do podpisanej ck. Izby notaryalnej do dnia 30 listopada b. r. wnieść.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów dnia 27 października 1897.

L. 60266 (8752 (1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Dr. Adama Morawskiego, o rocznych 60 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich uczniów szkół ludowych, który przynajmniej pierwszą klasę z postępem bardzo dobrym ukończyli; nadane stypendyum jednak pobierać może stypendysta aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych.

Kannydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi szkolnej, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 6 października 1897.

Wyroki prasowe.

L. 10015 (8764)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako Trybunał prasowy po wysłuchaniu wniosku ck. Prokuratoryi Państwa orzekła na mocy §. §. 488 i 493 p: k: i §. §. 36 i 37. ustawy prasowej, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Ruskaja Rada" Nr. 16 z daty 15 października 1897 w artykule pod napisem: „nowynki z błyska i z daełka" zawierają znamiona występku §. 300 nk. zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez ck. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego czasopisma.

W skutek tego wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony,

Kołomyja dnia 29 października 1897.

Upadłości.

L. 17663 (8769 1—3)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern, für welche die Conkurs-Ordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des protokollirten Kaufmanns Dawid Flick bewilliget, den Herrn k. k. Landesgerichtsrath Krwawicz zum Concurs-Comissär und den Herrn Landesadvokaten dr. Zarzycki zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, in der auf den 5 November 1897 vor dem Concurs-Comissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger Ausschusses vorzunehmen ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Concurs-Masse einen Anspruch als Concurs-Gläubiger erheben wollen aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis zum 10 Jänner 1898 bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Concurs-Comissär nach Vorschrift der Concurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiermit auf den 4 Februar 1898 vor dem Concurs-Comissär in Husiatyn angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses, die bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concurs-verfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung erfolgen.

Tarnopol, am 24 October 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7048 (8787)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Agatę Bednarską, iż w sprawie spadkowej po Wojciechu Bednarskim w kwestyi podjęcia pieniędzy dotyczący termin do jej przesłuchania na dzień 18 listopada 1897 godzinę 8 rano wyznaczono i dla niej Jana Wantucha z Bazyna kuratorem ustanowiono.

Tuchów, 18 października 1897.

L. 8667 (8768 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wilhelma Zauderera, że Ksawery Kołodziejski wniósł przeciw niemu w dniu 5 października 1897 do l. 8667 pozew o wykreślenie z karty ciężarów dóbr tab. Ochotnica i Ochotnica Adwokacya wbl. 760 i 761 objętych intabulowanego na rzecz jego obowiązku, Augusta Tetmayera i Tekli Siemkowej oddania mu wszystkich gruntów ornych i ogrodów w Ochotnicy, ewentualnie zapłaty sumy 500 zł., że w skutek tej skargi wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 25 listopada 1897 godzinę 10 rano w sali rozpraw tutejszego sądu a dla pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Barbackiego z substytucyą adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu zamieszkałych.

Wzywamy przeto Wilhelma Zauderera, aby potrzebnych informacyi kuratorowi swemu udzielił ewentualnie innego pełnomocnika sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Nowy Sącz, 16 października 1897.

L. 8609 (8776 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tauchema Holzmana, iż Majer i Izrael Stark wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 16 lipca 1897 l. 8699 o uznanie prawa zastawu dla sumy 75 zł. m. k. za zgasłe i wykreślenie z w. h. 1843 i 2550 gminy miasta Gródka, na który termin do rozprawy w dniu 26 listopada 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono

Wzywa się tedy Tauchema Holzmana by ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Ozarkiewiczowi w Gródku informacyi udzielił lub innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 20 października 1897.

L. 63466 (8661 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Majera Marka przeciw Jerzemu hr. Kalinowskiemu pto 100 zł. z pn. celem doręczenia tusądowego nakazu zapłaty z dnia 4 lipca 1896 l 42673 dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jerzego hr. Kalinowskiego adw. dr. Skowrońskiego z zastępstwem adw. dr. Buresza kuratorem i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił i do swej obrony służące kroki poczynił.

Lwów, dnia 13 października 1897.

L. 6361 (8600 1—3)

C. k. powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teklę Janigę że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 25 lutego 1897 l. 1748 kuratorowi adwokatowi w Zborowie Dr. Naglerowi doręczoną została.

Zborów dia 24 lipca 1897.

L. 61875 (8522 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie firmy: „Salamon Rappaport przeciw Izakowi Meller i Mojżeszowi Meller o 90 zł. 52 ct. w. a. z pn. adw. dr. Kahanego ze zastępstwem przez adw. dr. Aschkenasego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Mellera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 2 października 1897.

Wyroki prasowe.

Zl. 251 (8465)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 9263 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung“ (Abendausgabe) vom 11 October 1897 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Welchen Werth hat die Magyarische Freundschaft für Deutschland?“ in der Stelle von „Was ist den“ bis „Verkehr bekannt ist“ das Vergehen nach §. 488 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. pro 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 October 1897.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1897, Zl. 20893, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Aussig Karbitzer Wochenblatt“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Es wird immer schöner“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 September 1897, Zahl 20894, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 4 September 1897 wegen des Artikels: „Es wird immer schöner“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1897, Zl. 21454, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 15 September 1897 wegen des Artikels: „Kaiserzusammenkünfte“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1897, Zl. 10959, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Cesky Sever“ vom 18 September 1897 wegen des Artikels: Proti libovuli konfiskacni“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1897, Zl. 11106, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „Aussig Karbitzer Wochenblatt“ vom 22 September 1897 wegen des Artikels: „Der deutsche Volkstag in Tetschen“ nach §. 300 und 65 a St. G dann wegen der Artikel: „Graslitz, 14 September“, und „Eine Leipziger Sehenswürdigkeit“ nach §. 300 St. G, endlich wegen der Artikel: „Bund der Deutschen Nordwestböhmens“ und „Der Stadtrath von Tetschen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 September 1897 Z. 11119, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „Aussig Karbitzer Wochenalatt“, zweite Auflage vom 22 September 1897 wegeu der Artikel: „Der deutsche Volkstag in Tetschen“. „Graslitz 14 September“, „Eine Leipziger Sehenswürdigkeit“ und „Der Stadtrath von Tetschen“ nach §. 300 302 und 65 a St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1897, Zl. 11220, die Weiterverbreitung der Nummer 115 der Zeitschrift: „Teplitzer Zeitung“ vom 28 September 1897 wegen des Artikels: „Duell Badeni-Wolf“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Zl. 10121, die Weiterverbreitung der im Verlage des Verfassers Joseph Walter-Dittrich erschienenen Druckschrift: „Freie Stimmen der Deutschen in Böhmen“, Heft 7 nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkentnisse vom 9 October 1897 Zl. 5953, die Weiterverbreitung der im Verlage vou Caesar, Schmidt in Zürich im Jahre 1897 erscheinenden Druckschrift: „Badeoft, der Herr Minister. Ein politischer Sang“ &c.“ nach §§. 63, 302 und 491, 492 St. G und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ai 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1897 Zl 8967, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 29 September 1897 wegen des Artikels: „Eine Kundgebung des alldeutschen Verbandes“ nach §§. 58 c und 59 c St. G. und wegen des Artikels: „Herr Hofer erkrankt“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 245 (8563)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Zahl 22861, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der nichtperiodischen Druckschrift: „Novy Kult“ vom Monate October 1897, wegen des Artikels: „Sarlatanerie patriotismu“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Zl. 22954, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Krejeovske Listy“ vom 1 October 1897 wegen des Artikels: „Erarni krejeovina“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1897, Z. 23263, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der periodischen Druckschrift: „Pravo lidu“ vom October 1897 wegen des in der Rubrik: „Soudni sin“ abgedruckten Artikels: „Souboj“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1897, Z. 11344, die Weiterverbreitung der im Verlage von E. Rennert in Aussig erschienenen Correspondenzkarte, die auf der Rückseite die Abbildung des Schriftleiters Johann Laurenz Hofer nebst Text trägt, nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1897 Zl 11345, die Weiterverbreituug der ohne Angabe des Druckortes und Verlages erschieneuen Druckschrift mit dem Standbilde der Germania beginnend mit den Worten „Aufruf! Deutsche! Die Zeiten für unser Volksthum“ und endigend mit den Worten „nicht nothwendig“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6 October 1897 Zahl 9044 die Weiterverbreitung der im nicht angegebenen Verlage und Druckorte erschienenen Druckschriften des Inhaltes: a. „Hu . . .“ bis „. . . land“, b. „Haltet . .“ bis „. . . braus“ nach §. 58 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1897 Z. 9390, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung“ vom 2 October 1897 wegen des Artikels: „Die Lage der Staatsbeamten in Eger“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1897, Z 8929, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Neodvisle Listy“ vom 2 October 1897 wegen des Artikels mit der Anfschrift: „Badeni-Wolf“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897 Z 7544, die Weiterverbreitung der Druckschrift mit der Aufschrift: „Deutsche Volksgenossen auf nach Aussig!“ nach §. 305 St. G. verboten.

Zl. 244 (8558)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des in der Nummer 11 der periodischen Druckschrift: „Das Signal“ vom 2 October 1897 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Aus unserem X-Atelier, Beiträge zu einer Rothschild-Gallerie. II: der brave-general“ zur Gänze das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 16 October 1897.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 October 1897, Zahl 22951, die Weiterverbreitung der Nummer 276 der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt“ Abendausgabe vom 5 October 1897 wegen des Artikels: „Der Hochverrathsproceß gegen Hofer“ nach Artikel VII und VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. für 1863, und §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Z. 22951, die Weiterverbreitung des 15 Heftes, I. Jahrganges der Zeitschrift: „Lidova knihovna“ wegen der Artikel: „V slepejich potomku“ und „Boure“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1897, Z. 22808, die Weiterverbreitung der Nummer 271 der periodischen Druckschrift: „Narodni Listy“ vam 30 September 1897 wegen des Artikels: „Kralovsky pripis“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 246 (8631)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkaunt, daß der Inhalt des in der Nummer 291 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 21 October 1897 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Vom Tage“ unter der Spitzmarke „Der Totalisateur“ in der Stelle vou „Ueber den“ bis „sanctionirt worden“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. und das Vergehen nach §. 300 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen gemäß 589 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, uud gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 October 1897.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1897, Zahl 9389, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Glück auf!“ vom 7 October 1897 wegen des Artikels; „Ein Duell“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1897, Zahl 9463, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom October 1897 wegen des Artikels: „Hofer enthaftet“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1897, Z. 9461, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschriften „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ und „Egerer Nachrichten“ vom 6 October 1897 wegen der Artikel: „Hofer enthaftet“ und „Ein unerhörter Willküract der Bezirkshauptmannschaft Eger“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1897, Zahl 9387 die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung“ vom 6 October 1897 wegen des Artikels: „Die Rede Hofers“ nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1897, Zahl 7772, die Weiterverbreitung der Nummer 272 der in Bielitz erscheinenden Druckschrift: „Bielitz-Bialaer Anzeiger“ vom 8 October 1897 nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5783 (8527 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Brajnę Lipę zamężną Szulwolf, że Alter recte Simon Prisand podał prośbę o intabulacyę na rzecz jego prawa własności do 4|22 części z połowy realności wyk. hip. l. 1029 ks. gr. gminy Brzeżany i o wykreślenie adnotacyi małoletności Breiny Lipe zam. Szulwolf, której to prośbie uchwałą z 24 października 1896 l. 7771 zadość uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Breiny Szulwolf nie jest wiadome, przeto celem doręczenia jej uchwały powyższej kuratorem p. adw. dr. Schüssla z substytucyą p. adw. dr. Rawicza z Brzeżan ustanowiono, doręczając pierwszemu wyż powołaną uchwałę.

Wzywa się więc Bzajnę Lipę zam. Szulwolf, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiała lub innego zastępcę sobie obrała i o tem tutejszemu Sądowi doniosła, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Brzeżany, 2 października 1897.

L. 331 (8537 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Kęsa że w celu doręczenia mu rezolucyi tus. z dnia 30 czerwca 1896 l. 6616 zezwalającej na wpis prawa własności do ciała hip. lwh. 46 gminy Howiłów mały kuratora w osobie p. Maryana Glazarewicza z Kopyczyniec dlań ustanowiono.

Kopyczyńce, 19 lutego 1897.

L. 6119 (8533 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Anielę Prokopiak, że rezolucya tus. z dnia 4 lipca 1897 l. 4964 dla niej przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora Jana Rudnickiego w Chodorowie.

Chodorów, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 89700 (8802 2—2)

OBWIESZCZENIE.

c. k. Ministerswa spraw wewnętrznych z dnia 7 października 1897 l. 31316|97.

Egzamin autoryzacyjny dla techników asekuracyjnych.

Stosownie do postanowień rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 3 lutego 1895 Dz. p. p. Nr. 23 o autoryzacyi techników asekuracyjnych podaje się niniejszem do wiadomości, że ustanowiona przy Ministerstwie spraw wewnętrznych komisya egzaminacyjna przedsięweźmie w drugiej połowie listopada 1897 egzamina kandydatów, którzy ubiegają się o autoryzacyę jako technicy asekuracyjni.

Kompetenci o przypuszczenie do egzaminu w tym terminie mają wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podania najpóźniej do 10 listopada 1897 do wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Podania te należy według §. 3 cytowanego rozporządzenia udokumentować:

1. Certyfikatem przynależności lub innym dowodem austryackiego obywatelstwa państwowego,

2. dowodem własnowolności (metryka chrztu, względnie urodzenia) ewentualnie uznanie pełnoletności;

3. świadectwem moralności, wystawionem przez miejscową władzę policyjną;

4. świadectwem ukończonej szkoły średniej:

5. dowodem, że kandydat słuchał na Uniwersytecie wykładów wyższej matematyki;

6. świadectwami zakładów ubezpieczeń lub urzędów publicznych albo innem wiarygodnem poświadczeniem, że i jak długo kandydat samoistnie wykonywał roboty techniczno-asekuracyjne, albo w służbie przy jakim zakładzie ubezpieczeń.

Oznaczenie taksy egzaminacyjnej dla poszczególnych kandydatów do egzaminu w terminie powyższym przypuszczonych nastąpi przez przewodniczącego Komisyi egzaminacyjnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 października 1897.

L. 10704 (8729 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Nykołę Safczanko, że pod dniem 16 maja 1897 l. 7606, wniósł przeciw niemu Chaim Rosenstock pozew o zapłacenie kwoty 27 zł., na który to pozew termin do rozprawy drobiazgowej na 5 listopada 1897 o godzinie 9 rano został wyznaczony a pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Dorundiakowi adwokatowi w Borszczowie został doręczony.

Rzeczą tedy pozwanego jest kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika sobie ustanowić.

Borszczów, 15 lipca 1897.

L. 26458 (8770 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Annę Ziemba, że Szoel Damm wniósł przeciw niej i innym pozew o zapłatę 15 zł. 53 ct. z pn., na który do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 5 listopada 1897, 8-ma rano B. Nr. 42. Dla Anny Ziembowej, ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Gansa.

Rzeczą tedy pozwanej z kuratorem co do swej obrony się porozumieć, lub sądowi innego zastępcę wskazać.

Przemyśl, 30 września 1897.

L. 5107 (8781 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudnickiego, że z powodu wniesionej przeciw niemu i spól. przez Saula Ohrensteina z Kołomyi podania o wydanie z depozytu sądowego kwoty 60 zł. w a. ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum Eugeniusz Ambros c. k. notaryusz z Obertyna, którego równocześnie na termin w powyższej sprawie na dzień 9 listopada 1897 wyznaczony do tut sądu wezwano.

Wzywa się zatem Teofila Rudnickiego, by powyższemu kuratorowi udzielił informacyę, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie samemu przypisać będzie musiał.

Obertyn, dnia 17 września 1897.

L. 7060 (8732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Macieja i Annę Bukowskich, iż przeciwko nim wniósł Adolf Horowitz pozew o zapłacenie kwoty 37 zł. 2 ct. w. a. z przyn., wskutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 3 listopada 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 26 października 1897.

L. 15597 (8789 2—3)

WEZWANIE

do niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jachety, Majera i Gitli Hechtów względnie nieznanych ich spadkobierców.

Do c. k. sądu powiat. miej. del. S. II. we Lwowie wniosła Feiga czyli Fany Goldhammer przez adw. dr. Weissa we Lwowie pozew przeciw Jachecie, Majerowi i Gitli Hechtom względnie nieznanym ich spadkobiercom o uznanie za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego realności lwh. 163 ks. gr. gm. kat. Zniesienie prawa zastawu zaintabulowanego dla zwrócenia sumy posagowej 500 zł. mon. konw. z pn.

Na pozew ten wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 5 listopada 1897 godz. 10 przedpołudniem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych, nie jest wiadome, ustanowiono dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Blizińskiego we Lwowie, z którym spór ten wedle przepisów ustawy będzie przeprowadzony.

Pozwani winni na powyższym terminie jawić się osobiście lub przez pełnomocnika, albo też podać ustanowionemu kuratorowi środki ku ich obronie służyć mogące.

Lwów, dnia 19 października 1897.

L. 6746 (8743 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Łobodę ze Slemienia, że przeciw niemu Kasa sieroca powiatu Slemieńskiego wytoczyła w dniu 18 maja 1897 pod l. 3512 pozew o zapłacenie 100 zł. w. a. z pn., że dla niego ustanowiono kuratorem Franciszka Niemczyńskiego gospodarza ze Slemienia i wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 listopada 1897 o godzinie 9 rano.

Zarazem wzywa się Łobodę, aby albo innego zastępcę sądowi wskazał, albo też ustanowionemu przez sąd potrzebnych do obrony dokumentów dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy

Slemień, 14 października 1897.

L. 11594 (8741 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Agnieszkę Brewczyńską, Maryę Brewczyńską i Józefę Brewczyńską, że przeciw nim oraz Szczepanowi Brewczyńskiemu i Janowi Brewczyńskiemu wniósł Mendel Goldberg pozew de pr. 27 września 1897 l. 11594 o rozwiązanie kontraktu kupna z daty Przeworsk 12 lutego 1883 i zapłatę 433 zł. z pn. oraz, że w tej sprawie termin na dzień 30. listopada 1897 o godzinie 9 rano do rozprawy wyznaczono a dla nich kuratora adw. dr. Bolesława Zborowskiego w Przeworsku ustanowiono.

Wzywa się zatem tychże, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliły, lub innego sobie pełnomocnika ustanowiły, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania, same poniosą.

Przeworsk, dnia 2 października 1897.

L. 5765 (8548 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Augusta Sabatowicza, że w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Trembowli przeciw niemu pto 500 zł., 400 zł., 300 zł. i 400 zł. z pn. ustanowiony został dla niego kurator w osobie Jana Chruszczewskiego z Trembowli.

Wzywa się przeto Augusta Sabatowicza, ażeby kuratorowi temu potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej wynikłe z tąd złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla, 20 sierpnia 1897.

L. 18334 (8435 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Mendla Łanczenera przeciw Piotrowi Ciosławskiemu o 120 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Piotra Ciosławskiego adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Staubera i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 10 lipca 1897 l. 14087 dla Piotra Ciosławskiego przeznaczony.

Kołomyja, 18 września 1897.

L. 5963 (8538 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wszołka zwanego Zakiem, iż rezolucyę tabularną z dnia 22 czerwca 1897 l. 580 dla niego przeznaczoną doręczono do rąk ustanowionego dla niego kuratora notaryusza Gutowskiego w Liszkach.

Wzywa się zatem Jana Wszołka zwanego Żakiem, by ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę prawnego sobie obrał i sądowi wskazał, gdyż inaczej wszelkie szkodliwe następstwa z zaniedbania tej ostrożności dla niego wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 19 czerwca 1897.

L. 59441 (8490 3—3)

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Andrejowi Stefaniutyn Fedorowemu, że ponieważ jego miejsce pobytu nie jest wiadomem ustanawia się dla niego w sprawie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego przeciw Iremu Hoffmannowi i Samuelowi Horowitzowi o zapłacenie kwoty 512 zł. 50 ct. w. a. z pn. kuratorem ad actum dr. Władysława Ostrożyńskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Pająka i uchwały egzekucyjne z dnia 31 maja 1896 l. 28026 i 1 kwietnia 1897 l. 20537 mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Andreja Stefaniutyn Fedorowego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypiseć będzie musiał.

Lwów, dnia 6 października 1897.

L. 15554 (8438 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sporze sumarycznym Markusa Wolfa 2 im. Barda i Gittli Chany 2 im. Weinbaum zam. Bard przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Maryi Narbuth i tejże spadkobierców o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 316 zł. 30 ct. m. k. z whl. 885 i 70 gminy Tarnopol, dla pozwanych Maryi Narbuth i jej spadkobierców kuratora ad actum w osobie adw. dr. Stanisława Pohoreckiego z substytucyą adw. dr. Zarzyckiego w Tarnopolu i wzywa pozwaną lub jej spadkobierców, by się w Sadzie zgłosili lub innego zastępcę wymienili.

Tarnopol, dnia 25 września 1897.

L. 5016 (8447 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Cebulę, że celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z 15 czerwca 1897 l. 3208 zezwalającej na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 7 zł. 12 ct. wa z pn. na realności lwh. 445 gm. Bratkowice, na rzecz Jakóba Raaba, ustanowił dla niego kuratora Jana Lisa z Bratkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 25 września 1897.

L. 11595 (8443 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu, że w sprawie spadkowej po ś. p. Franciszku Gorleju zmarłym w Woli wielkiej w dniu 4 grudnia 1895 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty Wola wielka 1 października 1893 ustanowiono dla niej rezolucyą z dnia 6 czerwca 1896 l. 6063 kuratorem Józefa Grycha z Woli wielkiej z wezwaniem, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika do spadku tego deklaracyę wniosła, gdyż inaczej pertraktacya z powyż dlań ustanowionym kuratorem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 19 grudnia 1896.

L. 59975 (8462 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek wniesionego w dniu 19 sierpnia 1897 l. 52938 przez fabrykę wytworów chemicznych i nawozowych Spółki konc. Juliana Wanga we Lwowie przeciw Józefowi Miniewskiemu podania o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. ustanawia dla tegoż Józefa Miniewskiego kuratorem p. adw. dr. Godlewskiego a zastępcą p. adwok. dr. Margasza.

Zarazem doręcza się powyższe uchwały z życia i miejsca pobytu niewiadomemu p. Józefowi Miniewskiemu do rąk równocześnie w osobie adwok. dr. Godlewskiego z zastępstwem adwokata dr. Margasza ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Józefa Miniewskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, dnia 2 października 1897.

L. 3928 (8413 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Chruszcza, aby w ciągu jednego roku zgłosił się do spadku po s. p. Janie Chruszczu zmarłym w Chodorówce 10 stycznia 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż po upływie tego terminu rozprawa spadkowa tylko z oświadczonymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Julianem Chruszczem przeprowadzoną zostanie.

Dynów, 30 maja 1897.

L. 7680 (8442 3-3)

Celem uskutecznienia doręczenia tut. postanowienia z dnia 24 maja 1896 l. 8225 dozwalającego na wpis prawa własności do parceli gr. l. 376/2 w Szulhanówce na rzecz Hrynia Fedorciowa ustanawia się dla nieobecnego Iwana Hołodziwskiego kuratorem adw. dr. Horbaczewskiego w Czortkowie, któremu doręcza się wyż wspomniane postanowienie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 19 lipca 1897.

L. 19309 (8494 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kohmana celem doręczenia temuż tus. uchwały z dnia 30 września 1896 l. 20084 i uchwał następnych kuratora w osobie p. adw dr. Ostrożyńskiego, doręcza temuż dekret kuratorski z wezwaniem, ażeby o interesach kuranda należyte i ustawie odpowiednie miał staranie i wzywa Antoniego Kohmana, ażeby miejsce swego pobytu bądź kuratorowi, bądź tut. c. k. sądowi doniósł, inaczej bowiem złe skutki, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 29 września 1897.

L. 10938 (8363 3—3)

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że dnia 30 lipca 1897 l. 10938 wniosła c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie imieniem zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia we Lwowie i znajdującego się przy nim Zakładu sierót przeciw Karolowi Heiderowi pozew o uznanie prawa żądania wypłaty zapisu ś. p. Marcelego Suchodolskiego w kwocie 100 zł. z pn. za zgasłe i nienależne, na który to pozew wyznaczono termin 90-dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy pozwany Karol Heider z życia i miejsca pobytu nie jest znanym, został dla niego adwokat dr. Ignacy Budzynowski w Samborze kuratorem, a tegoż zastępca adw. dr. Julian Bryliński w Samborze mianowany.

Wzywa się zatem, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania tego wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 7 sierpnia 1897.

L. 5712 (8489 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu, zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Zadojko, że Meschulim Seidenwerg, wniósł przeciw niej i innym pozew pod 4 września 1897 l. 5712 o zniesienie współwłasności realności objętej wyk hip. l. 445 ks. gr. gminy katastr. Lubianki wyżne w drodze publicznego przetargu z pn. i że dla niej ustanowiono kuratorem adw. dr. Kessera ze Zbaraża, któremu napis powyższego pozwu dla Maryi Zadojko przeznaczony doręczono.

Wzywa się tedy Maryę Zadojko, by potrzebnych do jej obrony informacyi ustanowionemu dla niej kuratorowi wcześnie udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi go wymieniła.

Dnia 15 września 1897.

L. 2921 (8484 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Buczka, że Cywia Blattberg wniosła przeciw niemu dnia 14 lutego 1896 l. 1688 prośbę o intabulacyę kwoty 50 zł. w. a. z pn. na karcie ciężarów whl. 16 ks. gr. gm. Rydzów obejmującego realność w Rydzowie położoną w 2/5 częściach dłużnika Jana Buczka własną, że dla niego kuratorem ustanowiono Jana Cisło w Rydzowie.

Wzywa się go, aby kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

Radomysl, dnia 25 marca 1897.

L. 15042 (8673 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Osyfa Pytlosza (syna Róży), że dnia 24 września 1897 do l. 15042, wniosła przeciw niemu Maryanna Dziumbiło skargę o 50 zł. w. a., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3 listopada 1897 o godz. 9 rano. tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Sleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 25 września 1897.

L. 59041 (8463 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Zofii Donicht w dniu 17 września 1897 do l. 59041 wniesioną, wdrażając w myśl art 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza rzekomo zaginionego wekslu z daty Lwów, 1 lutego 1882 na 1490 zł. wa. opiewającego, ze strony Zofii Donicht wystawionego, przez Antoniego Kohmanna i Annę Kohmann akceptowanego, na zlecenie wystawicielki we Lwowie płatnego pod dniem 8 listopada 1883 do l. 49055 przez nią przeciw współakceptantowi Antoniemu Kohmannowi zaskarżonego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ weksel ten Sądowi tut. tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do tegoż wykazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na ponowione żądanie proszącej za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 25 września 1897.

L. 12050 (8366 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie gminy miasta Sambora o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn. ze stanu biernego połowy realności objętej wykazem hipot. l. 64 ks. grunt. gminy katastr. Sambor dzieln. miasto, dawniej Salamona Bluma własnej, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomej Feigi Blum kuratorem adwokata dr. Brylińskiego, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kurandki tusądową uchwałę z 29 lutego 1896 l. 2757 zezwalającą na nadmienione wykreślenie i zawiadamia o tem kurandkę.

Sambor, 28 sierpnia 1897.

L. 76161 (8685 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia niewiadomemu właścicielowi 4 procent. obl. prem hip. banku węg. l. 1218 Nr. 62 a 100 zł. i 5 proc. obligacyi banku kraj. gal. Ser. 13 Nr. 0070 na 600 zł., że przeciw niemu przez adw. dr. Zygmunta Lisiewicza pozew o zapłacenie kwoty 50 zł., wniesionym został.

Gdy imię i nazwisko i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Leszka Majewskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Rossmarina i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 12 listopada 1897 o godzinie 9 przedpołudniem mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem właściciela wyżej wymienionych obligów, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 12 października 1897.

L. 5141 (8474 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Schöpp, że Zofia Schöpp, wniosła przeciw niemu skargę o rozwiązanie małżeństwa i wskutek tego ustanowiony został dla niego kurator ad actum w osobie adw. dr. Heyne.

Wzywa się zatem Grzegorza Schöpp, aby ustanowionemu kuratorowi podał środki do obrony praw jego posłużyć mogące, lub też innego zastępcę ustanowił, gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów, 28 sierpnia 1897.

L. 12908 (8471 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Horowitza, że przeciw niemu wniósł Mendel Zangen pozew de praes. 16 października 1897 l. 12908 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 710 zł. w. a. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 17 października 1897 doręczony został ustanowionemu dla tego kuratorowi p. adw. dr Wachtlowi z substytucyą p. adw. dr. Bindera w Rzeszowie i poleca temuż, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 17 października 1897.

L. 45646 (8553)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 17 lipca 1897:

1. w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie I. str. 43 wedle poz. 83/2 firmę „Nathan Baumann“ wykreślono,

2. przy wpisanej w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmie „Nathan Baumanns Söhne“ wedle tomu I. pag. 83 poz. 63/2 zanotowano, że przedsiębiorstwo prowadzone obecnie pod tą firmą jest identyczne z tem, które dawniej prowadzono pod firmą „Nathan Baumann“.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1897.

L. 4749 (8511 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fecia (Teodora) Słotę, że w sporze sumarycznym Wania Tryszczyły przeciw niemu pto 120 zł. z pn. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z dnia 10 lipca 1897 l. 4749 doręczony został.

Rzeczą jest Fecia Słoty, udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 11 lipca 1897.

L. 15548 (8510 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 21 grudnia 1891 zmarł w Mościskach Mendel Eisen bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem adwokat krajowy dr. Borecki kuratorem ustanowiony został, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy wykażą się dziedzicami i oświadczą się do spadku, część zaś spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek zostanie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny przyznanym.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, 1 kwietnia 1894.

L. 550 (8508 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Kulczyckiego, że w celu doręczenia mu tus. rezolucyi z dnia 6 lutego 1895 l. 167 i z dnia 7 listopada 1896 l. 9148, kuratora w osobie Pawła Doskocza z Wierzchowiec dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 3 sierpnia 1897.

L. 7194 (8505 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bobrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pajtrę, że celem doręczenia temuż tus uchwały tabularnej z dnia 22 czerwca 1895 l. 7093, ustanowił kuratora w osobie Piotra Biławskiego z Bryniec cerkiewnych.

Bóbrka, dnia 31 sierpnia 1897.

L. 20590 (8502 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Borucha Brechera, że na prośbę Paula Salamona wydano przeciw niemu dnia 7 sierpnia 1897 nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 marek z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Komornicki[emu] z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Mandyczewskiego z wezwaniem, aby w czasie należ tym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Stanisławów, 18 września 1897.

L. 52027 (8572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieznanym z życia i miejsca pobytu Małce Beili Rapaport ur. Kohn, Jente Lauterstein, vel Barach, Taube Adel vel Ulfe Taube Mendrechowicz zam. Hiokes, Schaje Bursztynowi, Chanie Fisch i Israelowi Handel, że dla zastępywania ich interesów w sprawie spadkowej po bł. p. Scheifre Biue Nathansohn, ustanowiono dla nich kuratorem adw dr. Kahane we Lwowie z. zastępstwem adw. dr. Ziona również we Lwowie i wzywa ich, aby się z tym ustanowionym kuratorem porozumieli, lub innego zastępcę sobie obrali gdyż inaczej sprawa spadkowa z tymże kuratorem przeprowadzoną zostanie a z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 18 września 1897.

L. 16882 (8570 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, ustanowił w sprawie egzekucyjnej powoda Leona Lesera pto 50 zł. w. a. z pn, dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Josla także Józefa Druckera kuratorem adwokata dr. Ludwika Glasera z substytucyą adwokata dr. Wilhelma Hochberga, który go na jego koszt i niebezpieczeństwo aż do zgłoszenia się zastępywać będzie.

Tarnów, dnia 2 września 1897.

L. 3817 (8569)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „L. Kollat“, której używa jako właściciel gorzelni z wypasem bydła, cegielni i młyna, Ludwik Kollat właściciel dóbr w Jodłowy i który takową w ten sposób podpisywać będzie, że swoje nazwisko „L. Kollat“ własnoręcznie skreśli.

Jasło, 5 czerwca 1897.

L. 4714 (7896 1—3)

Mikuliniecki Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Daniela Schneidera z Konopkówki, że celem doręczenia mu tus uchwały z 6 lutego 1896 l. 925 ustanowiono kuratora Tomasza Vogla

Mikulińce, 7 lipca 1897.

L. 70767 (8573 1—3)

C. k. Sąd powiatowy deleg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Teofilowi Ablowi, że w sprawie Bolesława Ebla przeciw niemu o zapłacenie kwoty 15 zł. wyrok zaoczny wydany został.

Gdy miejsce pobytu Teofila Abla nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Adama Kosińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Leszka Majewskiego i powyższy wyrok mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Teofila Abla, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam soaie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 28 września 1897.

L. 7184 (8568 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia przebywającego po za granicami Państwa dr. Karola Lewakowskiego. że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie pozew de praes. 22 lipca 1897 l. 5319 o wydanie nakazu zapłaty sumy 1500 zł. z pn. i że wydany w skutek tego nakaz zapłaty z dnia 24 lipca 1897 l. 5319 doręczonym został kuratorowi adw dr. Chwalibogowi w Jaśle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, 9 października 1897.

L. 6827 (8567 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na skutek prośby Hindy Lehr z 26 lipca 1890 l 4305 ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu wierzycielki hipotecznej Anny 1o Schottmüller 2o Piątkowskiej kuratorem adwokata dr. Władysława Chwaliboga z substytucyą w razie przeszkody adwokata dr. Feliksa Gaszyńskiego z Jasła i wzywa tęż Annę 1o Schottmüller 2o Piątkowską, ażeby w zakresie jednego roku z dniem 30 listopada 1898 upływającego pod nnikuieniem skutków § 121 ust. hip zgłosiła swoje pretensye do wierzytelności hipotecznej 150 zł zaintabulowanej na jej rzecz pod 14 kwietnia 1839 do l. 417 na podstawie układu z dnia 13 lutego 1837 ad Nr. 16 w pozycyi 1 karty C. połowy realności w Jaśle objętej wykazem hip. 160 poprzednio Andrzeja Bermanna a obecnie Hindy Lehr własnej.

Jasło, dnia 16 października 1897

L. 40596 (8566)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Władysław Wojtyga i Spółka, fabryka wyrobów kaflarskich w Dębnikach pod Krakowem“ z następującymi stosunkami prawnymi:

1 Spółka ta ma swoją siedzibę w Dębnikach pod Krakowem.

2. Ta spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 1 lipca 1897.

3. Jawnymi spólnikami firmy są: Władysław Wojtyga majster kaflarski w Dębnikach i Jakób Horowitz kupiec, w Krakowie zamieszkali i

4. do zastępywania spółki i podpisywania firmy są tylko obaj spólnicy łącznie uprawnieni i będą ją w ten sposób podpisywać, iż pod powyższem brzmieniem firmy napisanem lub stampilią wyciśniętem swoje własnoręczne podpisy „Władysław Wojtyga“ „Jakób Horowitz“ umieszczą.

Kraków, dnia 24 września 1897.

L 40912 (8565 1—3)

C. k Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Immerglücka, że adw. dr. Adolf Gross podaniem de praes. 22 września 1897 l. 40912 złożył rachunki z powierzonej mu przez niego kwoty 4005 zł. 92 ct wraz z prośbą o wydanie polecenia w myśl §. 165 uszg. i że wydana w skutek tego podania uchwała z dnia 1 października 1897 l. 40912 którą zakreślono Józefowi Immerglückowi termin 30 dniowy do wniesienia zarzutów pod rygorem §. 166 uszg. doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Ichheiserowi z substytucyą adwokata dr. Adera w Krakowie i poleca Józefowi Immerglückowi, aby temuż kuratorowi potrzebych wyjaśnień udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 1 października 1897.

L. 60177 (8688)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom. II. str. 19 i 20 poz. 43|9 przy firmie: „Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie stowarzyszenie zarej. z ogran. poręką“ w rubryce 6 uwidoczniono, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków dnia 7 września 1897 odbytem, wybrano p. Eliasza Heschelesa drugim dyrektorem, a p Emila Bombacha zastępcą drugiego dyrektora w miejsce występujących z dyrekcyi pp. Jonasza Ehrlicha i Emanuela Mayera, że zatem obecnie w skład Dyrekcyi wchodzą p. Rubin Kroch pierwszy dyrektor, p Eliasz Hescheles, drugi dyrektor, p. Samuel Fisch zastępca I-go dyrektora i p. Emil Bombach zastępca II go dyrektora i że oni tylko są uprawnieni do podpisywania firmy Towarzystwa a to w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią firmy Towarzystwa umieszczać mają swe podpisy obaj dyrektorowie lub też jeden z nich i zastępca drugiego; nie może jednak żaden z dyrektorów podpisywać wspólnie, ze swoim zastępcą.

Lwów, dnia 9 pardziernika 1897.

L. 41089 (8687)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem dnia 22 czerwca 1897, że do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom II. strona 71 poz. 104|1 firmę: „Spółka krajowa dla podniesienia produkcyi i handlu bydła i nierogacizny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Landesverein zur Förderung der Production und des Handels mit Rind und Borstenvieh registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ wpisano, a zarazem przy takowej uwidoczniono w rubryce 4, że siedzibą, stowarzyszenia jest miasto Lwów, zaś w rubryce 6, że

1 Stowarzyszenie powyższe zawiązało się na podstawie statutu z 20 maja 1897;

2. przedmiotem tego stowarzyszenia jest:

a) pośrednictwo przy zakupnie i sprzedaży bydła, nierogacizny i produktów zwierzęcych na targach, jak też przy dostawach dla c. k. armii i instytucyi publicznych;

b) dostawa wszelkich produktów potrzebnych przy transporcie bydła i mięsa;

c) wprowadzenie w życie zakładów mających na celu ułatwienie handlu i opasu bydła;

d) ułatwienie członkom kredytów będących w związku z tego rodzaju przedsiębiorstwami;

e) kontrolowanie zarządzeń weterynarsko-policyjnych przez własnych weterynarzy;

f) opieka przy ładowaniu i transporcie bydła względnie prowadzenia tegoż transportu we własnym zarządzie;

g) dostarczanie informacyi co do przepisów weterynarsko policyjnych, taryf kolejowych i wszelkich opłat, zbieranie i wnoszenie w tej mierze zażaleń, rekursów i podań do władz i ciał ustawodawczych;

h) regulowanie podaży bydła i nierogacizny na targach, przez utrzymywanie ewidencyi produkcyi i handlu bydła i nierogacizny w kraju i poza granicami tegoż i dostarczanie wiarogodnych informacyi o targach specyalnie wiedeńskim oraz udzielanie szczegółowych wskazówek co do obsyłania targów tak co do miejsca jak i czasu;

3. Czas trwania jest nieograniczonym;

4. Zarząd stowarzyszenia sprawuje Dyrekcya składająca się z dyrektora urzędującego we Lwowie i dwóch zastępców, z których jeden urzęd[uj]e we Lwowie. a drugi w Czerniowcach i że na posiedzeniu Rady nadzorczej w dniu 20 maja 1897 odbytem, dyrektorem p. Edward Heppe inspektor kolejowy, we Lwowie zamieszkały, zas zastępca dyrektora we Lwowie urzędującego p dr. Ferdynand Kwiatkowski, adwokat krajowy we Lwowie zamieszkały na przeciąg trzech lat wybrani zostali;

5 Uwiadomienia i ogłoszenia stowarzyszenia uskutecznia i podpisuje Dyrekcya. Do ważności zobowiązań stowarzyszenia w obec osób trzecich potrzeba podpisów dyrektora i zastępcy, którzy podpisy swe imieniem stowarzyszenia pod firmą stowarzyszenia umieszczać będą. Ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane być mają równocześnie w jednem z czasopism codziennych lwowskich i czerniowieckich, które rada nadzorcza oznaczy;

6. Za dopełnienie zobowiązań stowarzyszenia odpowiadają członkowie stowarzyszenia nie tylko swoimi udziałami, lecz także jeszcze dalszą kwotą w podwójnej wysokości udziałów.

Poręka członków stowarzyszenia jest przeto ograniczoną, do wysokości powyżej podanej i trwa stosownie do postanowienia § 78 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p.

Lwów, dnia 24 lipca 1897.

L. 11721 (8612 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa posiadacza jednego egzemplarza książeczki wkładkowej kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Rzeszowie z 17 maja 1896 Nr. 57 na nazwisko H. Beitel i Bertha Rathenhaus i na kwotę 200 zł opiewającej, obejmującej dopisek „doppelt für einfach giltig. Wird nur gegen Präsentation beider Büchel honorirt“, aby się w terminie 6 miesięcy od dnia 3 ogłoszenia edyktu licząc zgłosił i egzemplarz wyż wspomnianej książeczki w tut. Sądzie złożył, ile że po upływie tego czasu za nieważny i mocy prawnej pozbawiony uznany będzie.

Rzeszów, dnia 23 września 1897.

L. 60178 (8662)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom. II strona 58 poz. 27|9 przy firmie Kasa zaliczkowa i oszczędności w Żółkwi stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w dniu 20 września 1897 w rubryce VI. uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 16 maja 1897 odbytem wybrano pp. Stanisława Goreckiego i Władysława Biesiadeckiego zastępcami członków Dyrekcyi.

Lwów, dnia 9 października 1897.

L. 8025 (8682)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych spadkobierców Katarzyny Herdliczkowej, iż Bronisława Durkiewicz wniosła podanie o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 150 zł. z karty ciężarów posiadłości lwh. 271 ks. gr. gm. Tarnobrzeg i że termin do przesłuchania na to podanie na 7 grudnia 1897 wyznaczony został.

Wzywa się więc ich, by na terminie powyższym stanęli i zarzuty wnieśli lub potrzebnych informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Reichmanowi udzielili, gdyż inaczej skutki tego sami poniosą.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 13 września 1897.

L. 60181 (8627)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w dniu 21 września 1897 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom. II. str. 150 poz. 17 II przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie stow. zarej. z nieogr. poręką“ w rubryce 6 uwidoczniono, że na należycie ogłoszonem i dnia 27 czerwca 1897 w Cieszanowie odbytem zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie stow. zarej. z nieogr. poręką zostały zmienione §§ 2, 11, 18, 34, 36 i 62 statutu, dalej że przez radę nadzorczą mianowani a przez powyższe walne zgromadzenie zatwierdzeni zostali członkami Dyrekcyi Jan Strzelecki, Michał Gilewicz i Piotr Kotowicz tudzież zastępcami dyrektorów Piotr Szabatowski, Jakób Petryszak i Wincenty Zając.

Lwów, dnia 9 października 1897.

L. 11503 (8680 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę z Nowobilskich Kobylarczykową z Gronia, że Jan Sulka wniósł pod dniem 18 września 1897 l 11503 przeciw niej pozew sumaryczny o 110 zł. w. a z pn, że pozew ten z terminem do rozprawy na 2 grudnia 1897 o godzinie 8 rano, kuratorowi Anny Kobylarczyk dr. Ernestowi Geisslerowi z Nowego Targu doręcza.

Wzywa się zatem Annę Kobylarczyk, by ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyła, lub w razie obrania sobie innego obrońcy o tem sądowi doniosła, inaczej złe skutki obrony sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 27 września 1897.

. 4780 (8696 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Piotra Moskwińskiego, iż Perla Korn przeciw niemu pod dniem 21 stycznia 1897 l. 1530 pozew pto 100 zł w. a. z pn., na który termin do obrony na dzień 11 listopada 1897 godz 10 rano B. Nr. 42 wyznaczono, wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adw. dr. Fr. Smutnemu udzielił potrzebnych informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 28 lutego 1897.

L 55482 (8614 1—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Zollera, iż przeciwko niemu wniósł do tutejszego Sądu Zygmunt Atteslander pozew de praes. 22 września 1897 o 300 zł. w. a. z pn. i że kuratorem jego został adwokat krajowy dr. Michał Münz z Krakowa ustanowionym.

Jest tedy rzeczą jego temu kuratorowi podać środki obronne, względnie tutejszemu sądowi swego pełnomocnika wymienić, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 8 października 1897.

L. 18645 (8528)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 13 lipca 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Meilech Honigfeld rafinerya nafty, czernidła na buty i smarowidła na wozy w Przemyślu.

Przemyśl, 9 października 1897.

L. 60166 (8608)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 17 September 1897 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Zweigniederlassung der Firma „Gebrüder Brünner" in Wien gelöscht wurde.

Lemberg, am 9 October 1897.

L. 61263 (8607)

Vom Lemberger k. k. Landes- als Handels-Gerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 22 September 1897 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma der Zweigniederlassung der Internationalen Unfalls-Versicherungs-Actien-Gesellschaft in Wien eingetragen wurde, dass auf Grund des Beschlusses der am 30 März 1896 abgehaltenen V. ordentlichen Generalversammlung der Actionäre der Internationalen Unfalls-Versicherungs-Actiengesellschaft in Wien der mit dem Erlasse des hohen k. k. Ministeriums des Innern vom 5 Mai 1896 Zl. 14114 genehmigt wurde, der §. 30 der Gesellschafts-Statuten abgeändert worden ist, und dass in derselben Generalversammlung an Stelle des verstorbenen Dr. Herman Grünbaum zum definitiven Verwaltungsrathmitgliede Eduard Palmer Generaldirector der öst. Allgemeinen Montan Gesellschaft gewählt wurde

Lemberg, am 9 October 1897.

L. 5108 (8590)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Pawłyszyna, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności pgr. 3214 i 3342 w wyk 619 kg. Butyny z dnia 26 marca 1897 l. 1900 ustanowił kuratorem p. Emila Łapickiego w Mostach wielkich

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 10 sierpnia 1897.

L. 13107 (8594)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Mateusza Partyńskiego, że celem doręczenia mu uchwały z 30 grudnia 1895 l. 17601, którą dozwolono intabulacyę prawa własności do ciała tab. wbl. 505 gminy Borszów na rzecz Wgo pana Romana hr. Potockiego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adwokata dr. Kohla w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 28 listopada 1896.

L. 598 (8589)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ksenkę Prokopową, że celem doręczenia jej uchwały dozwalającej na wpis prawa własności połowy ciała hip. l. wyk. 519 ks. gr. gminy Rekliniec z dnia 30 września 1896 l. 5835 ustanowił kuratorem p. Emila Łapickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 28 lutego 1897.

L. 12324 (8545 1—3)

Zawiadamiając Maryę Ilasz z Deszna, że ojciec jej Stefan Ilasz zmarł wykluczywszy ją od dziedziczenia wzywa się ją, by w przeciągu roku w tut. Sądzie się zgłosiła lub kuratorowi Iwanowi Chrapciowi z Deszna informacyi udzieliła, inaczej bowiem szkodliwe następstwa sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 18 czerwca 1897.

L 16847 (8574 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy mdlg. powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Leibę Hellera, że na prośbę Izaka Lichtenberga uchwała tegoż Sądu powiatowego nrd. 11429|97 mu doręczoną nie została i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Sagerowi przyczem wzywa się go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Stanisławów, 4 października 1897.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie 1390

Kasa oszczędności miasta Tarnowa ogłasza niniejszem, że podatek rentowy wodle żądania ustawy mający się nałożyć z dniem 1 stycznia 1898 na dochód od wkładek pochodzący, Kasa będzie bez regresu do stron sama ze swych funduszów opłacać w całości tak, że publiczne wkładki swe Kasie powierzająca jak dotad tak i nadal pobierać będzie od wkładek pełne 4 prc. od sta rocznie z półrocznem kapitalizowaniem tychże odsetek.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie

L. 47459 (8800 1—3)

Ogłoszenie konkursu!

Na posadę lekarza kolejowego c. k kolei państwowych z siedzibą w Muszynie ogłasza się niniejszem konkurs.

Do okręgu lekarskiego w Muszynie przydzielona jest przestrzeń od kilometra 113 do kilometra 146 na linii Tarnów-Orło, jakoteż od kilometra 53·4 do kilometra 58·3 po stronie węgierskiej, wraz z budkami strażniczemi na tej przestrzeni się znajdującemi, ze stacyami Żegiestów, Muszyna-Krynica, jakoteż z przystankami Wierchomla i Żegiestów-Zdrój.

Do obowiązków lekarza kolejowego należy w pierwszym rzędzie bezpłatne leczenie członków kasy chorych, ich żon i dzieci do 18 roku życia, na przydzielonej przestrzeni się znajdujących, jakoteż wykonywanie innych czynności lekarskich, dotyczącemi przepisami bliżej określonych.

Z posadą tą połączone jest honoraryum w kwocie 570 zł. rocznie.

O posadę powyższą ubiegać się mogą doktorowie wszech nauk lekarskich którzy się wykażą dłuższą praktyką szpitalną.

Podania należycie udokumentowane i znaczkiem stemplowym na 50 ct. zaopatrzone, wnosić należy do dnia 30 listopada 1897 do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie (oddział I.) gdzie też i bliższych informacyi, zasięgnąć można.

Posada powyższa obsadzoną będzie od dnia 15 stycznia 1898 r.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.